Nr. 189 Poniedziałek, 20 Sierpnia 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 7[illegible] ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór właściciela realności i kupca Karola Lauera na prezesa rady powiatowej w Nowym Targu, a dyrektora dóbr Rudolfa Gablenza na zastępcę prezesa rady powiatowej w Nadwórny.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zezwolił adjunktom sądów powiatowych, Władysławowi Teleśnickiemu w Łańcucie i Romanowi Dolińskiemu w Ulanowie, przenieść się, na własną prośbę, pierwszemu do Grybowa, drugiemu do Gorlic; dalej, ze względów służbowych, przeniósł p. Minister adjunkta sądu powiatowego Kazimierza Gajewskiego z Ropczyc do Białej i zamianował adjunktami sądowymi, adjunktów sądów powiatowych: Józefa Homolacza w Białej dla Rzeszowa, Józefa Zaufala w Wieliczce z przeznaczeniem służbowem do Limanowej i Ludwika Klemensiewicza w Gorlicach dla Nowego Sącza; wreszcie zamianował adjunktami sądów powiatowych, auskultantów: Józefa Ferdynanda Hallastrę dla Łańcuta, Michała Gołąbia dla Kolbuszowej, Wincentego Rajcę dla Limanowej, Wojciecha Wiatra dla Ulanowa i Pawła Misiągiewicza dla Ropczyc.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 sierpnia.

Ostatnie wybryki uliczne w stolicy kroackiej, których przebieg znany nam jest dostatecznie z relacyj telegraficznych, zrobiły głębokie wrażenie nietylko w kołach węgierskich, lecz i w narodowych. Gdy jednakże organa peszteńskie uderzają gwałtownie na Kroatów, zwalając niesłusznie na cały naród odpowiedzialność za eksces a kilkuset zapaleńców, i domagając się przytem, aby zerwane godła zostały wśród demonstracyjnej asystencyi napowrót zawieszone na gmachach rządowych, prasa kroacka wyraża głębokie ubolewanie z powodu tych wypadków, stara się koić wzburzone namiętności, upomina publiczność do spokojnego zachowania się, i unika podnoszenia kwestyj, które mogłyby zaostrzyć stosunek pomiędzy Kroacyą a Węgrami. Organa kroackie wyraźnie oświadczają, że jeśli umieszczanie godeł z napisami węgierskiemi sprzeciwia się istotnie ustawom, to rzeczą jest wyłącznie sejmu i rządu stanąć w obronie ustaw krajowych; samowolne zaś postępowanie i gwałty nie prowadzą do niczego, a dyskredytują tylko stolicę kroacką w oczach świata. Zresztą na czele rządu kroackiego stoi mąż, który dowiódł niejednokrotnie, że nietylko żywi sympatye dla wszelkich uprawnionych życzeń i dążeń Kroacyi, lecz zarazem posiada wolę i energię do przeprowadzenia tych życzeń i aspiracyj, o ile tylko da się to wykonać w ramach istniejącej konstytucyi. Koła umiarkowane ubolewają też ogólnie, że wybryki zostały wywołane przed samem zwołaniem sejmu, jedynie uprawnionego ciała do załatwienia podobnych kwestyj, nadużytych obecnie przez pospólstwo do godnych potępienia wybryków.

Z ciekawością i pewnym niepokojem oczekiwano, jakie też stanowisko wobec ostatnich zajść ulicznych zajmie stronnictwo sejmowe posłów narodowych, którzy umyślnie w tym celu zebrali się w piątek na konferencyę. Dzisiaj mamy już przed sobą rezultat owych obrad. Posłowie narodowi oświadczyli, że „smutne i wcale niespodziewane wypadki, których widownią była w ostatnich dniach stolica Kroacyi, dowiodły z jednej strony, jak naprężoną jest sytuacya, z drugiej zaś przekonały, że zajścia te mogłyby pociągnąć za sobą nieobliczone następstwa.“ Wśród takich okoliczności stronnictwo narodowe uważa za obowiązek określić swoje stanowisko wobec wypadków z dni ostatnich, a ma do tego tem większe prawo, iż powoduje się wyłącznie patryotyzmem, a stało i stoi niewzruszenie na gruncie ściśle legalnym. Wypełniając w ten sposób sumiennie swoje obowiązki, żąda zarazem, by i względem niego wypełnione zostały zobowiązania, wypływające z zawartych traktatów, i nie zezwoli, aby ktokolwiek, czy to władze, czy masy naruszały ustawy. Główną i kardynalną zasadą obowiązującej ustawy — oświadczają dalej posłowie — jest to, aby w królestwach Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi język kroacki był urzędowym. Zasadę tę poczytuje lud kroacki za najsilniejszą rękojmię swojej narodowości. Z tego powodu, obecni na konferencyi członkowie sejmowego stronnictwa narodowego, potępiają bezwzględnie ostatnie ekscesa uliczne; zarazem jednakże wypowiadają przekonanie, że postępowanie zagrzebskiej władzy skarbowej, które dało niestety powód do tych wybryków, sprzeciwia się jasnym postanowieniom ustawy o języku urzędowym. Zebrani posłowie oświadczają jednocześnie, że ich sumienie patryotyczne i obowiązek, który ciąży na nich, jako na wybrańcach narodu, nie dozwoliłyby im popierać rządu, któryby tolerował postępowanie, sprzeciwiające się postanowieniom ustawy ugodowej. Zebrani posłowie uchwalili zarazem niniejsze oświadczenie doręczyć banowi, a to w tem niezawodnie przeświadczeniu, że dostojnik ten będzie starał się wszelkiemi przysługującemi mu środkami, zapewnić najszersze poszanowanie ustawie ugodowej.

Ostatniemi zajściami zajmowała się także zwołana umyślnie rada miejska w Zagrzebiu, przyczem uchwaliła wysłać deputacyę do bana z prośbą o zarządzenie odpowiednich kroków, aby ustawy były odtąd bezwzględnie wykonywane. Nie ulega wątpliwości, że sprawa języka urzędowego i napisów na godłach urzędowych, zostanie wytoczoną przed forum sejmowe, i że stronnictwo narodowe, jeśli opierać się będzie na dosłownem brzmieniu ustawy ugodowej, osiągnąć zdoła to wszystko, czego rzeczywisty interes kraju wymaga, a co mu się z prawa należy. W samym zresztą Zagrzebiu panuje już zupełny porządek, umysły się uspokoiły, a masy ludności poczynają przychodzić do przekonania, że droga, którą obrały dla zamanifestowania swojej niechęci, była najniewłaściwszą i wręcz szkodliwą ich własnym interesom.

Sprawy krajowe.

(Pięciolecia i emerytury inżynierów i konduktorów dróg krajowych).

(*L.*) Sejm na posiedzeniu d. 23 października 1881 r. polecił Wydziałowi krajowemu wymierzyć pięciolecia i emerytury inżynierom i konduktorom dróg krajowych, oraz pensye wdowie dla wdów i dodatki na wychowanie dla sierót po inżynierach i konduktorach pozostałych, w równej mierze z innymi, stabilizowanymi urzędnikami krajowymi. Postanowienie to miało być zastosowane także do inżynierów biura melioracyjnego. O ile przytoczona uchwała tyczy się wymierzania pięcioloci inżynierom i konduktorom dróg krajowych, zrozumiał ją Wydział w ten sposób, że dodatki pięcioletnie

---

KRONIKA PARYSKA

VI.

Prawdziwą *question du jour*, która się nie zestarzała, mimo kilkotygodniowego żywota swojego, jest broszura Alex. Dumasa (syna): *Recherche de Paternité*. Nie pierwszy to już raz komedyopisarz wielkiego talentu, stylista i przedni sofista podnosi głos w kwestyach społecznych, stawiąc w konkluzyach twierdzenia, które według jego przekonania, przez państwo przyjęte, uszczęśliwiłyby najpierw Francyę, a następnie, promieniejąc na wsze strony, stałyby się balsamem gojącym rany ludzkości. Atoli dobre te intencye dotychczas pozostały bez żadnego skutku. Ludzkość cierpi jak cierpiała i mimowoli rodzi się pytanie, czy społeczeństwa do tego stopnia są niedojrzałe, że reformator przyszedł dla nich zawcześnie, czy też on sam daje rady, które zastosowane być nie mogą. Mimo atencyi, jaką żywimy do tego stylistycznego koryfeusza, wyznać musimy, że nie społeczeństwo ale on na fałszywej jest drodze i, jeśli innowacye jego się nie przyjmują, to przyczyny tego szukać należy w samym wnioskodawcy.

Dumas (syn) kwestyę, o której mowa, pokilkakroć w komedyach swoich poruszał i poruszył przyznajemy ze skutkiem, postawił bowiem społeczne pytanie, dał przedmiot do zastanawiania a spostrzeżenia jego nie przeszły bez śladu, czego dowodzi choćby sam wniosek Rivet'a, żądający poszukiwania ojcostwa. Jeśli Dumas komedyami swojemi do postawienia pytania podobnego w Izbach się przyczynił, powinien już czekać, jaką odpowiedź na pytanie da naród, jemu samemu bowiem na rozwiązanie zagadki społecznej nie starczyło siły. W rezerwie takiej nie pozostał on jednak, i na pytanie dając pozytywną odpowiedź, wysunął się do walki z kodeksem, bez żadnej nadziei wygranej. Kodeks, acz geniuszem małego kaprala natchnięty, był dziełem zbiorowem i najprzedniejsze umysły nad złożonemi w nim rezultatami długo przemyśliwały. Dumas chce go obalić, ale okazuje się, że siły jego do tego zadania są za słabe. Bo i jakież środki przeciwko społecznemu rakowi podaje? — Zobaczmy jego książkę, niech ona sama w sprawie tej głos zabiera. „Obowiązkiem człowieka, który kocha kobietę — powiada Dumas — jest zaślubić ją, jeśli jest wolną, a szanować, jeśli jest zamężną“. — Święta to prawda i zapewne nikt przeciwko niej się nie oświadczy. Nie chodzi tu jednak o stan zdrowy i normalny, ale o wyjątki, przeciwko którym należy walczyć i społeczeństwo przeciw nim bronić. Złe istnieje i, jeśli już o sprawców jego, rodziców, troszczyć się nie będziemy, to jako ofiary, żalem przejmują nas niewinne dzieci z grzesznych stosunków zrodzone. Dumas od winy uwalnia tutaj kobietę, a całą odpowiedzialność zwalając na mężczyznę, rzuca prawodawcom w twarz zarzut najniesłuszniejszy, że wszystko, co dotyczy losu kobiety, nie budzi w nich żadnego interesu. Czyż zarzut to słuszny? Dotychczasowe obowiązujące prawa przyszły do przekonania, że jakkolwiek wina w danym wypadku jest wspólną i dobrowolną, to skutki tej winy wyzyskuje zwykle kobieta a nie mężczyzna, dlatego też utrudniano pierwszej drogę do nadużyć. Dumas rzeczy te widzi inaczej; według niego bowiem mężczyzna jest zawsze zbrodniarzem a kobieta niewinną ofiarą. Zobaczmy, jakie środki proponuje Dumas przeciw niegodziwości mężczyzn. „Każdy, powiada, kto będzie przekonany o ojcostwo dziecka, winien mu dać swe nazwisko i zapewnić środki utrzymania dla niego i matki, nie mniejsze jak jeden frank dziennie.“ „Jeżeli ojcem będzie człowiek żonaty i ubogi, za popełnioną winę ma być zamknięty na lat do dwa więzienia.“ „Kobieta, która pretensye swe wytoczy niesłusznie, ma być karana podług paragrafów, jakim podlegają fałszywi świadkowie.“ Dumas zapomniał o tem, że niedokładność kodeksu cywilnego wynikła w tym względzie z powodu koniecznej potrzeby osłonięcia mężczyzny przed nadużyciami, dla jakich tu niesłychanie szerokie otwiera się pole. Pozostawmy to jednak na stronie i przypuśćmy, że możność dowiedzenia ojcostwa nie przedstawia tak wielkich trudności. To i wtedy, czyż środki proponowane przez Dumasa, przedstawiają jakąkolwiek praktyczność? — We Francyi, gdzie stan bezżenny jest prawdziwą plagą, mocya Dumasa otwiera kawalerom jak najobszerniejsze pole swawoli, zapłacić bowiem trzysta kilkadziesiąt franków za możność niewkładania na szyję jarzma małżeńskiego, czyż to jest tak wiele? — W porównaniu z tem, jakimże surowym karom podlegają ludzie żonaci? Prawda, że wina ich znacznie większa, ale kara niesłuszną wydać się musi, jeśli tylko zważymy nietylko na nich samych, ale na los rodziny, jakiej są głowami. Wyobraźmy sobie rzemieślnika, ojca kilkorga dzieci, który wszystkie ich potrzeby zaopatruje; cóż się stanie z tą rodziną, gdy ojciec winę swą dwoma latami więzienia okupywać będzie musiał. Czyż to są środki humanitarne i prowadzące do celu, czyż nie lepiej dla wyniszczenia złego w zawiązku zwrócić się do kobiet i te także uczynić odpowiedzialnemi? — Prawa społeczne, gruntujące się dotąd na prawach natury, czyniły kobietę odpowiedzialną za błąd. Radzibyśmy słabości jej gwoli wyszukać, podporę w prawodawstwie, ale czyż taka, jaką znajduje Dumas, ma w sobie choćby trochę sprawiedliwości społecznej? Pośliznął się tu wnioskodawca tak, jak się ślizgał w sprawie emancypacyi kobiecej. Doprawdy, niewiasty nie powinny mu dać miana obrońcy i przyjaciela płci swojej, gdyż je poniża, zamiast bronić, a przyjacielem ich jest takim, jak słynny jego *l'Ami des femmes*.

Paryż, który pozuje zawsze na stolicę świata, choć pozowanie tu niepotrzebne, bo mu nikt stanowiska tego nie był w stanie zaprzeczyć, obchodzić zwykł wszystkie uroczystości ogólno-światowe. Tak w tych dniach obchodzono stuletnią rocznicę Bolivara. Po obiedzie, wyprawionym w *Hôtel continental*, gdzie wzięli udział liczni Amerykanie i główniejsi przedstawiciele prasy tutejszej, nie zostałoby żadnych stalszych wspomnień, gdyby nie prześliczny wiersz Ludwika Ratisbonne i kapelusze damskie *à la Bolivar*, które zapewne utrzymają się aż do mody jesiennej.

Paryż następnie słynie, i jest to sława najzupełniej słuszna, jako jedno z najdobroczynniejszych miast w świecie. Prawda, że dobroczynność ta zjednywa inicyatorom ordery, że piękne panie mają w nich sposobność pochwalić się ze swoim głosem, wdziękami lub toaletą, ale potrzebujący otrzymują zawsze zasiłek — a więc cel osiągnięty. Ze Paryż okazyj takich wyczekuje chciwie, zapewniać nie trzeba, a w tym roku zdarzyła się bardzo poważna, bo trzęsienie

wymierzane być mają rzeczonym funkcyonaryuszom nie za przeszłość, lecz dopiero w pięć lat, od dnia powyższej uchwały sejmowej. W czasie ostatniej sesyi sejmowej zaszła jednak okoliczność, która zniewala Wydział do ponownego przedstawienia tej sprawy Sejmowi. Inspektor szpitali, który posadę tę zajmował za kontraktem wypowiedzialnym, wniósł petycyę do Sejmu, w której, odwołując się do uchwały sejmowej z d. 23 października 1881 r., upraszał o zrównanie go z tymiż funkcyonaryuszami co do wymierzenia pięcioleci i emerytury. Sejm przychylając się do tej prośby, przyznał inspektorowi szpitali żądane prawa, objaśniając zarazem, że „prawo do poboru pierwszego pięciolecia poczyna się z dniem zapadnięcia powyższej uchwały, a pobór drugiego pięciolecia rozpoczyna się z dniem ukończenia dziesięciu lat służby“. Ponieważ inspektor szpitali prosił tylko o zrównanie go w prawach z funkcyonaryuszami objętymi uchwałą Sejmu z 23 października 1881, a Sejm, nadając mu te prawa, wskazał, że przy wymiarze pięcioleci ma być także uwzględniona służba, pełniona przed zapadnięciem uchwały, na mocy której pięciolecia zostały mu przyznane, przeto mniema Wydział, że w taki sam sposób należy rozumieć uchwałę Sejmu z 23 października 1881, tyczącą się inżynierów i konduktorów, że przeto prawo do poboru pięcioleci przyznane tym funkcyonaryuszom poczyna się z d. 23 października 1881 r. i że na tej podstawie należy asygnować im dodatki pięcioletnie licząc od dnia powyższego z zastosowaniem postanowienia §. 4 uchwały sejmowej z 3 stycznia 1874 r., tyczącej się etatu i płac urzędników i sług Wydziału, oraz z uwzględnieniem wskazówki zawartej w uchwale sejmowej z 12 października 1882 r., co do asygnowania 1, 2 i 3 pięciolecia w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej nieprzerwanie na jednej i tej samej posadzie i w tej samej klasie.

Zachodzi jednak pytanie, czyli uchwała Sejmu z 23 października 1881, o ile tyczy się wymierzania pięcioleci, odnosi się tylko do 7 inżynierów okręgowych i 35 konduktorów, objętych właściwym etatem służby drogowej, czy też także do tych funkcyonaryuszów, którzy nie są objęci tym etatem? Z brzmienia uchwały Sejmu, która wspomina tylko o „inżynierach i konduktorach dróg krajowych“ a nie wymienia pełniących obowiązki inżynierów i konduktorów, wypływałoby, że polecenie wymierzenia pięcioleci nie odnosi się do ostatniej kategoryi funkcyonaryuszów.

Taką interpretacyę Wydział uważać musi za konieczną tem bardziej, że zajęcie przy budowie dróg jest z natury swej czasowem. Za parę lat budowa nowych dróg skończoną będzie o tyle, że podział na nowe okręgi będzie już możliwym. Wtedy przedstawi Wydział Sejmowi nowy etat, a gdy go Sejm uchwali, Wydział z pomiędzy funkcyonaryuszów, pełniących obecnie obowiązki bądź przy budowie, bądź przy konserwacyi, wybierze tych, którzy będą najodpowiedniejsi. Ponieważ zaś przyszły etat służby drogowej mniejszą ilość posad będzie obejmować aniżeli dzisiaj, przeto można przewidzieć, że odpadnie część funkcyonaryuszów, że przeto przyznanie wszystkim obecnie przy konserwacyi dróg czasowo zajętym funkcyonaryuszom prawa do dodatków pięcioletnich, spowodowaćby musiało zwiększenie przyszłego etatu ponad rzeczywistą potrzebę, albo też pozbawiłoby administracyę możności powołania na posady etatowe tych, którzy odznaczyli się przy budowie dróg krajowych. Pierwsza alternatywa byłaby nieusprawiedliwionem obciążeniem budżetu, druga niezgodna z interesem służby. Gdy atoli, inspektorowi szpitali, przyjętą została do wymiaru pięcioleci cała służba za kontraktem wypowiedzialnym, przeto przez analogię, sądzi Wydział, że ci funkcyonaryusze, którzy pełnią obecnie obowiązki, czy to przy budowie, czy przy konserwacyi dróg, gdy przejdą na etat stały, mają prawo do pięcioleci także za czas ubiegły, w którym pozostawali nieprzerwanie na jednej i tej samej posadzie, jeżeli przy przejściu na posadę etatową nie otrzymają innej posady, o wyższej płacy.

Wydziałowi nasuwają się jeszcze inne wątpliwości, a mianowicie zachodzi pytanie: podług jakiej stopy mają być te pięciolecia wymierzane? Sejm polecił wprawdzie wymierzać je inżynierom i konduktorom dróg „w równej mierze z innymi stabilizowanymi urzędnikami“, ale właściwe przepisy dla urzędników i sług nie zawierają żadnej ogólnej normy, ani też żadnej stopy procentowej. Wydział, mając tylko ogólną wskazówkę, wziął za podstawę średni stosunek, wynoszący 10 - 11 prc. pobieranej stałej płacy, tak, iż funkcyonaryusze tej kategoryi, mający prawo do dodatków pięcioletnich, pobierać je będą w stosunku 10 prct. stałej płacy, a więc: inżynierowie okręgowi I klasy po 150 zł., inżynierowie II kl. po 120 zł.; konduktorowie I kl. po 50 zł. a nakoniec konduktorowie II kl. po 40 zł. dodatku pięcioletniego.

Wreszcie nasuwa się pytanie, czy zapomoga stała ryczałtowa po 100 zł. przyzwalana przez Sejm corocznie, może im być pozostawioną obok wymierzyć się mających dodatków pięcioletnich? Wydział i w tym kierunku nie ma wyraźnej wskazówki. Z uwagi jednak, że uchwała z 23 października 1881 poleca wymierzać pięciolecia inżynierom i konduktorom w równej mierze z innymi stabilizowanymi urzędnikami, dla tych zaś urzędników obowiązuje uchwała sejmowa z 3 stycznia 1874, a w myśl § 3 tej uchwały ustają poprzednio pobierane dodatki nadzwyczajne, przeto Wydział, stosując się do tego postanowienia, nie mógłby bez wyraźnego polecenia Sejmu pozostawić konduktorom dróg krajowych ryczałtowej stałej zapomogi, obok wymierzonego dodatku pięcioletniego.

Uchwała sejmowa z 12 października 1882, tycząca się inspektora szpitali, zawiera również wskazówkę dla Wydziału w przedmiocie wymierzania emerytury. Gdy bowiem na podstawie uchwały sejmowej z 12 października 1882, cała służba, jaką inspektor szpitali spędził na posadzie, zajmowanej za kontraktem wypowiedzialnym, może mu być policzoną przy wymiarze emerytury, to zdaje się, iż jest wolą Sejmu, ażeby także funkcyonaryusze drogowi, którzy bądź za czasów administracyi rządowej, bądź też później na posadach czasowych gorliwie i uczciwie pełnili służbę przy drogach krajowych, a potem przeszli na etat krajowy, mieli policzone przy wymiarze emerytury wszystkie lata służby, spędzone nieprzerwanie przy drogach krajowych.

Jeżeli Sejm zgodzi się na zasady wyżej wypowiedziane, natenczas zajdzie jeszcze potrzeba uchwalania stosownego kredytu dodatkowego. W tym względzie tak się rzecz przedstawia: Etat ustanowiony przez Sejm obejmuje 7 inżynierów i 35 konduktorów dróg. Z tych jednak część pewna nie nabyła jeszcze prawa do dodatków pięcioletnich, tak, że ogółem jest obecnie tylko 4 inżynierów i 26 konduktorów, którym asygnowane być mogą pięciolecia. Podług obliczenia, potrzeba tedy na dodatki pięcioletnie dla 30 funkcyonaryuszów drogowych, za czas ubiegły po koniec 1883 r., 4463 zł., a na 1884 rok 2.848 zł., ogółem przeto po koniec 1884 roku 7.311 zł. Gdyby jednak w dniu, w którym konduktorowie dróg nabyli prawo do poboru pięciolecia, ustać miała przyznana im ryczałtowa, stała zapomoga, natenczas dotacya, przeznaczona w budżecie na rzeczoną zapomogę, służyłaby w części na pokrycie przypadających dodatków pięcioletnich, w części zaś na dodatki osobiste, w myśl § 6 uchwały sejmowej z 3 stycznia 1874 r. a w takim razie nowy wydatek na wypłatę pięcioleci wynosiłby za czas ubiegły po koniec 1883 r. 1,461 zł., a na 1884 r. 1,041 zł. i wymagałby przeto ogółem funduszu w kwocie 2.502 zł. w. a. Na podstawie powyższego wywodu, wnosi Wydział krajowy: „Sejm bierze do wiadomości sprawozdanie Wydziału w przedmiocie wymierzania pięcioleci i emerytury inżynierom i konduktorom dróg krajowych, a na wypłatę pięcioleci otwiera Wydziałowi na 1883 r. dodatkowy kredyt w kwocie 1 461 zł., na rok zaś 1884, kredyt w kwocie 1.041 zł., wstawiając na ten cel do budżetu na r. 1884 kwotę 2.502 zł. w. a.“

SPRAWY MONARCHII

Fremdenblatt pisze: „Namiestnikowi Morawy hr. Frydrykowi Schönbornowi Najj. Pan nadał godność tajnego radcy. Okoliczność, że tak wysoka godność nadaną została hr. Schönbornowi bezpośrednio przed zebraniem się sejmu morawskiego wskazuje, że akt ten łaski Monarszej nie jest bez politycznego znaczenia Hr. Schönborn w czasie swojej działalności urzędowej zajmował zawsze pomiędzy obydwoma stronnictwami poruczonego mu kraju pośredniczące stanowisko, a chociaż Czesi z góry reklamowali hr. Schönborna jako należącego do ich stronnictwa, ludność niemiecka nie miała najmniejszego powodu do użalania się na namiestnika. Zdaje się, że właśnie w skutek tej bezstronności spotkało hr. Schönborna Najwyższe wyszczególnienie“.

— W sejmie karynckim zostanie przeprowadzona na obecnej sesyi dyskusya nad reformą wyborczą. Już zeszłego roku wydział krajowy został zawezwany przez sejm do wygotowania przedłożenia o zniżeniu cenzusu wyborczego. Wydział wywiązał się z poruczonego mu zadania i proponuje aby odtąd każdy obywatel liczący 24 lat, uprawniony do wyboru reprezentacyi gminnej i płacący najmniej 5 zł. podatku, miał prawo wyborcze do sejmu. Gdyby reprezentacya krajowa przyjęła wniosek wydziału, przybyłoby w grupie wiejskiej 12.425, w grupie zaś miast, miasteczek i miejscowości przemysłowych 820 nowych wyborców; natomiast w pierwszej grupie straciłoby prawo wyborcze 651 osób w drugiej 44.

— Dzienniki wiedeńskie podają dzisiaj główne zarysy wypracowanego właśnie statutu dla zebrań pomocników rękodzielniczych (czeladników etc.). Zebranie pomocników rękodzielniczych składa się z wszystkich uprawnionych do głosowania pomocników należących do pewnego stowarzyszenia rękodzielniczego. Celem tych zebrań jest popieranie wspólnych interesów, mianowicie co do utrzymania uregulowanych stosunków pomiędzy właścicielami warsztatów, fabryk i t. p. a ich pomocnikami, następnie pod względem utrzymania porządku i harmonii w gospodach i przytuliskach Dalej zebranie pomocników ma współdziałać przy składaniu sądów polubownych dla załatwiania sporów pomiędzy pracodawcami i robotnikami, wynikłych ze stosunków roboczych i z zapłaty. Wreszcie ma ono czuwać nad tem, aby wszyscy pomocnicy płacili regularnie składki do kasy dla chorych. Władzy przełożonej pewnego stowarzyszenia rękodzielniczego przysługuje prawo wysyłać na zebrania pomocników własnych przedstawicieli, którzy będą brali w nich udział z głosem doradczym. Zebrania mają być zwoływane najmniej dwa razy do roku.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa żydowska w Rossyi).

Przed kilku dniami podaliśmy artykuł *Nowosti*, roztrząsający z wielkiem umiarkowaniem kwestyę żydowską w Rossyi. Artykuł wspomniany był prawie w całości oparty na sprawozdaniu księcia Demidowa San Donato, który przedstawił w swym memoryale komisyi regulującej sprawę żydowską, zapatrywania własne i stan żydów w całej Europie z wyjątkiem Rossyi. *Nowosti* poszły dalej o tyle, że pragnąc praktycznego zastosowania rad w memoryale podanych, proponowały, ażeby żydom przyznać prawo przenoszenia się z miejsca na miejsce. Przeciw temu projektowi wystąpiło *Nowoje Wremia*, a jakkolwiek wczorajszy telegram z Petersburga doniósł, że komisya pod przewodnictwem hr. Pahlena zgadza się w zasadzie na projekt poruszony już przez *Nowosti* o wolności przesiedlenia się żydów, to jednak i głos *Nowego Wremieni* ma pewne znaczenie, bo jest niejako komentarzem do zastrzeżenia komisyi W telegramie bowiem donoszącym o zgodzeniu się komisyi na przyznanie żydom prawa swobodnego przesiedlania się, znajduje się zarazem ustęp: „Komisya ma zarazem zamiar przyznać gminom wiejskim prawo przyjmowania lub nieprzyjmowania żydów.“

Przed ogłoszeniem jeszcze tej decyzyi komisyi, *Now. Wrem.*, podjąwszy propozycyę *Nowosti*, komentowały ją następnie:

„Artykuł pierwszy i jedyny: ponieważ żydów biją w obrębie ich osiedlenia, a zatem trzeba żydom pozwolić mieszkać w całem państwie, ażeby ich tłukli wszędzie“.

---

ziemi w Ischii. Że Paryż biednym dostarczy srodków dość pokaźnych, wątpić nie można, sądząc z zapału, z jakim do tej sprawy się wzięto. Prasa urządza 26 sierpnia na dochód poszkodowanych wielką tombolę; kler, za staraniem nuncyusza, margrabiego di Rende nakazał kwestę po kościołach; wybitniejsze prywatne jednostki z darami spieszą a najciekawszą może rzeczą będzie urządzenie w Paryżu wystawy arcydzieł sztuki włoskiej, do której Watykan i wszystkie muzea koronne okazów dostarczą. Generał Menabrea, ambasador włoski we Francyi, przyrzekł temu przedsięwzięciu jak największe poparcie ze strony rządu włoskiego. Nuncyusz wstawił się do Papieża. Jesteśmy zatem pewni, że zobaczymy w Paryżu zbiór arcydzieł, jakie zgromadzone razem rzadko oko ludzkie oglądało, a jeśli grosz za oglądanie ich pójdzie na otarcie łez dla poszkodowanych i dla nieszczęśliwych sierót, temci lepiej, tem przyjemniej, bo system *utile dulci*, nigdy chyba lepszego nie znalazł zastosowania.

W świecie artystycznym paryskim ruch także — bo czyżby mogło go zabraknąć kiedy tam, gdzie artyści na dziesiątki tysięcy się liczą? Kiedy więc jedni idą do góry i światową zdobywają sobie sławę, drudzy tymczasem klepią biedę i jak w wiekach poprzednich, najprostszych i najskromniejszych swych potrzeb zaspokoić nie są w stanie. Śmierć także nierzadko ofiary z pomiędzy nich bierze, a i teraz na cmentarz odprowadzono zwłoki dwóch malarzy wybitnego talentu: Champmartin i Cot. Pierwszy był to już starzec prawie ośmdziesięcioletni, a gwiazda jego dawno już zagasła. Nie malował nic więcej jak tylko portrety, a jeszcze za czasów Ludwika Filipa powodzenie jego było tak wielkie, że ci, którym o sławę, bądź o uwiecznienie ich rysów chodziło, marzyli o tem, że ich będzie portretował Champmartin, tak jak dziś każdy przeciętny Paryżanin marzy, że wygra na loteryi *des arts décoratifs* pół miliona franków.

Drugi malarz, Cot, zgasł w kwiecie wieku w czasie, kiedy mistrze jego, Cabanet i Bougereau, są jeszcze w pełni swego talentu. A był to uczeń, którym nauczyciele ci słusznie pochlubić się mogli i jako pejzażysta nie miał prawie w ostatnich czasach sobie równego. Jego *Burza*, *Campo Santo*, do przepysznych utworów należą, ale zaszedł z nim fakt, jaki nierzadko daje się spotykać we Francyi. Najpierwszy jego utwór, zatytułowany: *Au Printemps* i przedstawiający sielankę, gdzie wśród wiosennej zieleni chłopiec i dziewczyna, objąwszy się, na huśtawce się bujają, tak wszystkim przypadł do gustu, tak trafił w nutę uczuciową i takim był kunsztem dla wychłodłego społeczeństwa, iż niesłychane powodzenie uzyskał i, lubo dalsze artysty tego roboty, piękno prawdziwego talentu na sobie nosiły, publiczności wszystko wydawało się niczem w porównaniu z tym pierwszym obrazkiem. Dosyć powiedzieć, że litograficzne jego reprodukcye, które zapewne i do was doszły, przyniosły artyście z górą trzysta tysięcy franków. Kto tak zaczynał, powinienby równie pod względem materyalnym jak i artystycznym zajść bardzo wysoko, a jednak Cot, pomimo utworów prawdziwej wartości, coraz więcej w zapomnienie popadał i dopiero przedwczesna śmierć obrazom jego właściwą nada cenę. Amatorowie będą je sobie wyrywać i na wagę złota przepłacać. Podobne zjawisko nie jest rzadkie we Francyi i żeby nie szukać daleko, dość przytoczyć niedawno zmarłego poetę Barbier, który także przez cały ciąg długiego żywota swojego nigdy nie zdołał dorównać najpierwszemu swojemu utworowi.

Dla artystów, jak i dla miłujących sztukę nastąpi wkrótce wielka feta. Dwunastego września bramy swe otworzy wystawa doborowa, zwana *l'Expositian triennale*, do której państwo daje assumpt, i ono będzie sądzić, tudzież nagrody rozdzielać. W czasie, kiedy Salon coroczny już się dość spospolitował, a domowe rozterki artystów stwierdziły, że wyrokowanie oddane w ich ręce nigdy najprostszych wymagań słuszności nie zadowolni, wystawa ta, już choćby dla swej nowości będzie miała wielkie powodzenie. Nie jest to jednak ponęta jej jedyna. Z liczby ośmiuset obrazów, które przyjęte być mają, dostarczono już po dzień dzisiejszy 380 płócien, a dzięki sposobności, która je nam oglądać dozwoliła, zapewnić możemy, że są tam rzeczy pierwszorzędnej wartości. Artyści jak Gerome, którzy dość długo Salonu nie obsyłali, tu występują wielce pokaźnie, a zaprawdę przysłane przez nich płótna dają najlepsze świadectwo, że czasu, w którym przed publicznością nie występowali, nie stracili na marne. Nie należy nam jednak uprzedzać wypadków i mówić o tem, co dopiero za miesiąc będzie całej publiczności udziałem, a nadto, ponieważ wystawa trwać ma całe sześć tygodni, czasu więc do ocenienia jej nie zabraknie.

Dnia wczorajszego (w niedzielę 12 sierpnia) w Courbevoie odsłonięto pomnik obrony narodowej (*Défense nationale*), a wobec zebranych z całej Francyi towarzystw gimnastycznych i orfeonów wobec licznych deputacyj, państwo, w nieobecności innych członków gabinetu, reprezentował minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau, głosu jednak nie zabrał, a trud ten pozostawił p. Forest prezydentowi rady generalnej departamentu Sekwany. P. Forest, unikając zbyt drażliwych politycznych alluzyj, nadmienił o nieszczęściach, jakie poniosła Francya, o stratach jakich doświadczyła i choć w fanfarę odwetu wyraźnie uderzać nie chciał, mówił wszakże o konieczności usiłowań, by dawne stanowisko w świecie odzyskać. Z tego też chyba jedynie względu, stawianie pomników przebytych smutnych wypadków, ma jakąkolwiek wartość moralną, boć inaczej niedołężna obrona Paryża tak haniebne wydaje Francuzom świadectwo, że pamiątkę tę całemi siłami powinniby w milczeniu i zapomnieniu pogrzebać. Zamiast pomników więc prędzejby należało przytoczyć wyrazy naszego Słowackiego: „Gdyby spytano — wielu was było — cóżbym powiedział?“

Monument w Courbevoie wzniesiony, jest prosty, ale bardzo piękny. Niewiasta, rozgrzana bojem, z mieczem w ręku, szaleje zemstą i krwi pragnieniem, a ruchy jej ciała, zapał malujący się w rysach i oczy w niebo wzniesione, nie dozwalają jej dostrzegać nawet żołnierza rannego u stóp jej, tudzież konającego z głodu dziecięcia. Utwor ten artyście, p. Barias, udał się bardzo, ale dlaczegoż od prawdy dziejowej, od rzeczywistości różni się tak rażąco?

Aer.

Nowoje Wremia objaśnia dalej zadanie owej komisyi w artykule, który, jak przypuszczać można, jest na pewnych oparty podstawach, w dzienniku tym bowiem pojawiają się od czasu do czasu artykuły uchodzące za inspirowane. W artykule tym noszącym tytuł: „O anti żodowskich zaburzeniach“ czytamy: „Zaburzenia uliczne zaszłe niedawno w Rostowie nad Donem, a obecnie w Ekaterynosławiu, zaburzenia, podczas których wojska były zmuszone użyć broni palnej, dowodzą niestety, że kwestya żydowska w Rossyi południowej znajduje się tak samo w natężonem położeniu, i że prawo z d. 5 maja 1882, którego ukazanie się z całej duszy powitaliśmy, nie wystarcza do ukończenia rachunków z tą trudną i zawiłą sprawą. Zaburzenia w Ekatarynosławiu dowodzą, że tak zwany komitet żydowski ustanowiony pod przewodnictwem hr. Pahlena, winien czemprędzej zająć się opracowaniem dalszych środków ku rozstrzygnięciu kwestyi żydowskiej w Rossyi. Okoliczności wskazują, w jakim kierunku pójść winny prace prawodawcze pomienionego komitetu. Medycyna dawno już zaznaczyła fakt, że pewne organizmy nie znoszą pewnych substancyj, choćby zresztą niewinnych, jak poziomek, raków i t. p., a to w najmniejszej nawet ilości. Zowie się to idyosynkrazyą. Opierać się temu nie można, a gwałt zadany organizmowi sprowadza konwulsye i inne cierpienia. Nasz organizm słowiański uczuwa właśnie idyosynkrazyę w stosunku do żydów. Niech sobie jak chce kto dowodzi błogich skutków cywilizacyi żydowskiej i talentów plemienia, które wydało Heine'go i Mayerbeer'a; narody słowiańskie, Madziarowie i Rumunowie zarzekają się tej cywilizacyi i tych żydowskich talentów. Zaburzenia w Rostowie nad Donem i w Ekatarynosławiu wymownie świadczą o fałszywości teoryi, nigdy przez rząd nasz nieuznawanej, jakoby rozprowadzanie Żydów w mniejszych porcyach po całej Rossyi, czyli inaczej mówiąc, zniesienie granicy osiedlenia, miało stanowić najlepsze rozstrzygnięcie kwestyi żydowskiej. W Rostowie i Ekatarynosławiu żydów nierównie mniej niż w Rossyi południowej, w prowincyach polskich i w Bessarabii, w porównaniu zaś z cyfrą tuziemców bardzo ich nawet mało. Mimo to peryodycznie powtarzające się zaburzenia świadczą, że i tej niewielkiej ilości miejscowy organizm społeczny strawić nie może. Znaczne zaburzenia w Presburgu na Węgrzech, także już nie pierwsze, dowodzą, że i emancypacya polityczna nie rozstrzygnęła kwestyi żydowskiej. Na Węgrzech, żydzi są równouprawnieni z chrześcianami, nie zmieniło to przecież właściwości ich rasy i nie zmniejszyło niechęci ku nim miejscowej ludności madziarskiej. Jeżeli jednak ani równouprawnienie ani rozproszenie po całem państwie żydów nie stanowi pożądanego lekarstwa, muszą przecież być inne środki zaradcze. Środki te rzeczywiście istnieją. Rozumnie ich się chwyciło i ustawicznie modyfikuje prawodawstwo, dążąc do skutecznego rozwiązania kwesyi żydowskiej. Korespondenci z Jass donoszą, że przepisy represyjne co do żydów, mieszkających po miastach, przyniosły jak najlepsze rezultaty; połowa niemal żydowstwa postanowiła przenieść się do Austryi, a okoliczność ta wpłynęła na rozwój miejscowych stosunków handlowych, uciśnionych przez żydowskich wyzyskiwaczy. Jesteśmy jak najmocniej przekonani, że dobra rewizya naszego prawodawstwa ułatwi znakomicie rozstrzygnięcie kwestyi żydowskiej. Należy w gruncie rzeczy tak wszystko urządzić, żeby żydom łatwiejszą była eksploatacya Europy Zachodniej i Anglii niż naszego państwa Gdyby obok tego asygnowano corocznie kilka milionów na ułatwienie emigracyi żydowskiemu proletaryatowi, następstwa tego byłyby tak błogie, jak niegdyś w Irlandyi podczas wielkiej wędrówki 1848 — 1851. Samo przez się rozumie się, że wszelkie środki zaradcze dotyczące żydów, mogą być przedsiębrane tylko na gruncie ściśle legalnym. Gwałty, a tembardziej zaburzenia uliczne, winny być szybko przytłumiane. Kwestya żydowska przy gorliwości i roztropności nawet wymaga wielu lat, niepohamowane zaś wybryki ludności nie przyspieszą jej rozstrzygnięcia, utrudnią tylko zadanie, nie mówiąc już o stratach ekonomicznych i względach etyki Z uwagi na te wymagania, majątek i nietykalność żydów winny być świętemi, tak samo jak osoby i majątki wszelkich innych obywateli państwa“.

(Z Petersburga).

Do *Polit. Corr.* piszą ze stolicy nadnewskiej:

Niedawno w zatoce finlandzkiej i na południowem pobrzeżu wielkiego księstwa finlandzkiego odbywały się w obecności cesarza kombinowane ćwiczenia wojsk lądowych i marynarki. Cwiczenia te nie zrobiły dobrego wrażenia. Zarzucają ogólnie, że w dokonywanych operacyach zanadto widocznie występował ich pozorny charakter, że za mało miały podobieństwa z rzeczywistą walką. Cesarz sam podziela to przekonanie i po skończeniu rewii wyraził swoje niezadowolenie a przytem dał rozkaz urządzenia w krótkim czasie nowych rewij w większych rozmiarach, któreby o ile to być może jak najwięcej zbliżały się do rzeczywistości. W tych operacyach wezmą udział znaczne masy wojsk i około czterdziestu małych wojennych okrętów.

Rossyjska eskadra na morzu śródziemnem zostanie z rozkazu rządu na przyszłą zimę znacznie wzmocnioną. Mówią, że kilka największych okrętów floty rossyjskiej ma się udać na morze śródziemne.

Tymczasem, tak zwane „bałtyckie warstaty okrętowe“ zajęte są sporządzaniem dwóch pancerników, które kosztować mają po 2,800.000 rubli. Inny okręt z tegoż samego warstatu pochodzący kosztuje 800.000 rubli; tyleż kosztować będą dwa okręty, których budową zajęte są obecnie „newskie“ warstaty. Sporządzają się również z wielkiem kosztem łodzie kanonierskie, a w Sewastopolu przedsięwzięto budowę dwóch pancerników; w Nikołajewie buduje się prócz tego fregata pancerna; każdy zaś z tych okrętów kosztować ma do 3 milionów. Fregata pancerna „Dmitri Donskoj“, która ma być w końcu sierpnia spuszczona na wodę, jest okrętom olbrzymich rozmiarów i zupełnie odrębnej konstrukcyi. Co do praktyczności tej konstrukcyi zdania są podzielone w kołach technicznych oficerów marynarki; to też próba żeglugi fregaty „Dmitri Donskoj“ oczekiwana jest z wielką niecierpliwością.

Domeny państwowe na Kaukazie, które dotychczas zostawały pod kierownictwem generał-gubernatora tej prowincyi, przechodzą obecnie pod zarząd ministerstwa domen państwowych. Wyższy urzędnik tego ministerstwa, pan Tiszejew, wyjechał już, celem objęcia zarządu.

Rada państwa będzie wkrótce obradować nad sposobem przeprowadzenia przyszłego spisu ludności. Spis ten odbędzie się przy końcu 1884 albo z początkiem 1885 r.

Sekta Mennonitów, która, jak wiadomo, nie chce się poddać obowiązkom służby wojskowej, podzieliła się w ostatnich czasach na trzy części. Jedna część wyemigrowała do Chin w celu założenia kolonii; druga, otrzymawszy od emira bucharskiego odmowną oppowiedź na prośbę założenia kolonii w jego państwie, udała się do Sarabulaku, miejscowości w południowym Turkestanie, i oświadczyła gotowość pełnienia służby wojskowej. Trzecia wreszcie część Mennonitów, osiedliła się w prowincyi Sir-Daria

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Dąbie, w powiecie pilznieńskim, zapomogi w kwocie 50 zł. na budowę szkoły.

— **Najd. Arcyks. Ludwik Wiktor,** jak donosi *Czas*, zamówił u Matejki portret w popiersiu króla Sobieskiego, którego w własnoręcznym liście nazywa „pogromcą Turków“.

— **JE. pan Namiestnik** Filip Zaleski wyjechał w sobotę wieczorem do Wiednia.

— **O uroczystym obchodzie** rocznicy urodzin Najj. Pana odbieramy doniesienia ze wszystkich niemal miast i miasteczek kraju, które dowodzą, że wszędzie był to dzień prawdziwie światеczny i że ludność wszędzie najżywszy brała udział zarówno w modłach o powodzenie i zdrowie Miłościwego Monarchy, odprawionych w świątyniach wszystkich wyznań. przy udziale reprezentantów władz państwowych i autonomicznych, wojska i korporacyj, jak i w radośnych manifestacyach łojalności. W wielu miejscowościach oprócz pobudki porannej urządzono także pochody z pochodniami, illuminacye, transparenta, zabawy ludowe, przybrano świątecznie domy w kobierce i flagi i święcono radośny dzień zebraniami towarzyskiemi. W Krakowie uroczyste nabożeństwo w katedrze odprawił osobiście ks. biskup Dunajewski, a obiad na cześć Najj. Pana odbył się u generała komendanta wojskowego JE. ks. Windischgraetza. W obu katedrach w Przemyślu na solennych nabożeństwach celebrowali księża biskup Solecki i Stupnicki, a u pierwszego dla uczczenia dnia odbył się obiad, na który zaproszeni byli reprezentanci wszystkich miejscowych władz i wojska, oraz wiele osób prywatnych, a toast ks. biskupa na cześć i pomyślność Najmiłościwiej nam panującego Pana wszyscy obecni przyjęli z uniesieniem. W Dolinie burmistrz miejscowy p. Stanisław Hićkiewicz dla uczczenia uroczystości urządził bal w lokalu kasynowym. We wszystkich miastach powiatowych deputacye gmin miejskich i wyznaniowych, Rad powiatowych i rozmaitych korporacyj obywatelskich składały na ręce pp. starostów wyrazy serdecznych życzeń oraz hołdu i przywiązania do Osoby Najj. Pana, zarówno jak i do całego Domu monarszego.

— **Prezydyum Magistratu** miasta naszego wydało następującą odezwę do mieszkańców: „W drugiej połowie sierpnia b. r. spodziewanem jest rozwiązanie Jej ces. i król. Wysokości Najd. Następczyni Tronu Arcyksiężny Stefanii. Według pisma c. k. Komendy 11 korpusu, obwieszczone będą we Lwowie bezzwłocznie po rozwiązaniu urodziny, Arcyksięcia przez 101, zaś urodziny Arcyksiężniczki przez 21 strzałów armatnich; — jeżeli rozwiązanie nastąpi po 6 godzinie wieczorem lub w nocy, w takim razie obwieszczenie urodzin uskutecznionem zostanie w sposób powyższy dopiero następnego dnia o godzinie 6 rano. Po szczęśliwem rozwiązaniu Jej ces. i król. Wysokości Najd. Następczyni Tronu Arcyksiężny Stefanii, odprawione będzie w kościołach katedralnych głównych miast krajów koronnych uroczyste *Te Deum*, a to: tego samego dnia o godzinie 6 wieczorem, jeżeli pierwszy strzał armatni danym będzie między godziną 9 przed południem i 3 po południu; w przeciwnym zaś razie o godzinie 11 przed południem tego samego, a względnie następującego dnia. Z uchwały Reprezentacyi król. stoł. miasta Lwowa, urządoną będzie illuminacya ratusza i wszystkich budynków miejskich wieczorem dnia tego, w którym na powyższą intencyę odprawione zostanie uroczyste *Te Deum.* Podając powyższe zarządzenia do wiadomości powszechnej, zapraszam wszystkich p. t. mieszkańców miasta, ażeby w dniu wyżej oznaczonym oświetlili o zmroku okna swych pomieszkań“.

— **Z Borszczowa** donoszą nam, że mieszkańcy tamtejsi, pragnąc dać wyraz radośnym uczuciom, z powodu zamianowania JE. p. Filipa Zaleskiego Namiestnikiem kraju, z własnego natchnienia urządzili rzęsistą illuminacyę miasteczka, a przy tej sposobności burmistrz p. Franciszek Duch na czele deputacyi miejskiej wyraził wobec naczelnika politycznego prośbę, by panu Namiestnikowi przesłał wyraz tych uczuć oraz najgłębszej czci, którą mieszkańcy Borszczowa przejęci są dla Jego dostojnej osoby.

— **Rada gminna miasta Brzeżan** na posiedzeniu dnia 14 b. m. odbytem uchwaliła nadać p. Karolowi br. Kellnerowi, c. k. pułkownikowi i komendantowi pułku pieszego nr. 55, za znakomite zasługi około dobra i rozwoju miasta, honorowe obywatelstwo.

(*m*) **Za przekroczenia** przeciw przepisom policyi sanitarno-targowej, głównie zaś za fałszowanie trunków i wiktuałów, o czem niedawno podaliśmy zajmujące szczegóły na podstawie relacyi chemika miejskiego, ukarał magistrat lwowski w r. z 3210 osób, w roku bieżącym zaś od 1 stycznia do 15 sierpnia, ukarano już za takie same przekroczenia 1526 osób.

(*m*) **Woda lwowska.** Mamy przed sobą kilkadziesiąt referatów chemika miejskiego, dr. M. Dunina Wąsowicza, który z polecenia magistratu, w ostatnich kilku miesiącach, zbadał wodę zaczerpniętą z kilkudziesięciu źródeł i studzien we Lwowie i jego okolicach, a poddawszy ją sumiennej analizie chemicznej, złożył naukowe orzeczenie o jej składnikach, cechach fizycznych i t. p. Klassyfikacya wód analizowanych opiewa: 1) Woda, zupełnie odpowiednia do picia i wszelkiego użytku domowego; 2) woda, należąca do rzędu lepszych wód; 3) woda, nieodpowiednia do picia i użytku domowego; 4) woda zupełnie nieodpowiednia do picia i użytku domowego, a nawet szkodliwa zdrowiu.

Do pierwszej kategoryi zalicza dr. Wąsowicz wodę: z wodociągu Franciszkańskiego na Pohulance; z wodociągu Węglińskich na Pohulance i z wodociągu Kurkowskiego przy ulicy Zielonej (z tych dwóch ostatnich wodociagów ma Lwów najlepszą wodę). Dalej idzie woda ze źródła na Hołosku „pod Dąbrową“, po prawej stronie drogi, przy pastwisku: woda ze źródła na Hołosku, w realności p. Janowskiego po lewej stronie drogi, ale należy oczyścić źródło; woda ze źródła „z żelaznej wody“ z parowu przy realności Kuzmińskiego; ze źródła na Snopkowie p. Karłowicza: to ostatnie źródło zalicza p. Wąsowicz do rzędu najlepszych zródeł w całej okolicy Lwowa, a nareszcie ma całkiem dobrą wodę t. z. źródło Gromadowskie.

Do rzędu „lepszych wód“ zalicza p. chemik: zbiornik na Wulce, w realności p. Dubsa, ale należy oczyścić źródło; wodę w studni p. Wiedenia, w realności pod l. 20 przy ulicy św. Zofii, i wodę ze źródła w parku Stryjskim. Na tem kończy się ta część referatów dr. Wąsowicza, która obejmuje analizę wód zdrowych i smacznych.

Do kategoryi wód „nieodpowiednich do picia i użytku domowego“ zalicza dr. Wąsowicz na podstawie badań naukowych, wodę: w ogrodzie szkoły politechnicznej, w gmachu laboratoryum chemicznego i w gmachu głównym szkoły politechnicznej; w otworze wiertniczym w Białohorszczy, koło folwarku. i w drugim takim otworze w Białohorszczy, od strony Strychowalca; w studni znajdującej się w podwórzu zakładu karnego dla kobiet u Maryi Magdaleny; dalej źródła Zapijarskie, nr. I i II, które łączą się ze źródłem Dominikańskiem i dostarczają wody do studzien w ulicy Pijarskiej, Skrzyńskiego i t. d.; źródło Łyczakowskie, które dostarcza wody do szpitala głównego i na ulicę Łyczakowską; źródło dominikańskie, z którego mamy wodę w studniach na ulicy Wałowej, na Podwalu, w szpitalu wojskowym, w gmachu c. k. Namiestnictwa i klasztorze OO. Dominikanów; źródło marjackie przy ulicy „na Rurach“ i źródło stryjskie, koło starej rogatki.

Woda „zupełnie nieodpowiednia do picia i użytku domowego, a nawet zdrowiu szkodliwa“ mieści się w pierwszym otworze wiertniczym w Białohorszczy, od strony lasu; w źródle Mendla Schütza, przy ulicy szpitalnej; dalej w studniach kopanych: w realności l. 7, przy ulicy panieńskiej; przy ulicy Korytnej, koło szkoły miejskiej; w realności l. 9 przy ulicy źródlanej; przy ulicy szpitalnej, koło szpitalu izraelickiego; w realności l. 9 przy ulicy słonecznej; w realności, zwanej „Klonówką“ (pp. Hochbergera, Kalickiego, dr. Liskiego i dr. Sawickiego), przy ulicy Kurnickiej; w realności p. Underki, l. 59 przy ulicy Grodeckiej, i w gmachu sejmowym.

Powyższe relacye p. chemika nie obejmują oczywiście analizy wszystkich wód, któremi mieszkańcy m. Lwowa gaszą swe pragnienie, ale już z powyższego zestawienia wypływa, że stosunek wód odpowiednich do picia, nie jest korzystny.

— **W akademii rolniczej** w Wiedniu rozdane będą na rok szkolny 1883/4 trzy stypendya po 200 zł pomiędzy uczniów kursu rolnictwa, zaś cztery takie stypendya pomiędzy uczniów kursu leśnictwa. Ubiegający się winni podania swoje, wystosowane do c. k. Ministerstwa oświaty, wnieść najpóźniej do dnia 25 września do rektoratu wymienionej akademii (*K. k. Hochschule für Bodencultur*) w Wiedniu.

— **W Lipsku,** nakładem wydawcy Rengera, wyszła broszura pod tytułem: „Bismarck po wojnie“. Obiegają pogłoski, że autorem tej broszury jest kierownik biura prasowego. Traktuje ona o polityce wewnętrznej kanclerza niemieckiego i zapatruje się na działalność księcia Bismarcka z pięciu punktów widzenia, to jest w stosunku do Rzymu, do socyalizmu, do spraw giełdowych, do ministrów jego kolegów i do frakcyj parlamentarnych.

— **Z Casamiccioli** donoszą dnia 14 b. m.: Komisya naukowa, która pod przewodnictwem profesora Palmieriego i Guiscardiego badała grunt Ischii, wydała już swoją opinię. Zdaniem jej, na razie nie zagraża tej wyspie niebezpieczeństwo dalszych wstrząśnień. Rezultat badań góry Epomeo musi być jeszcze uzupełniony. Komisya oświadczyła się przeciw budowie drewnianych barak dla pomieszczenia ludności, chociaż baraki te w połowie już są wybudowane. Dyrektor wykopalisk w Pompei podał myśl, ażeby budowano na Ischii domy murowane na szkielecie żelaznym, stanowczo zaś jest przeciwny budynkom drewnianym. Do zdania jego przyłączył się jeden z najznakomitszych inżynierów neapolitańskich, p. Gottran.

— **Okropny los** spotkał pewnego rzezimieszka w Erbart nad Renem. Jak opowiada *Germ.*, człowiek ten usiłował nocą włamać się do parku jednej z wil, by tam ukryć skradzione rzeczy. Kiedy jednak przeleźć chciał przez żelazne sztachety, jeden z ostro zakończonych palów rozluzował się w poprzecznych belkach, a złodziej, utraciwszy równowagę, całym ciężarem ciała wpadł na ostrze i literalnie nań się nadział. Nim na krzyk jego nadbiegł stróż nocny z pomocą, człowiek ten w okropnych męczarniach zakończył życie, gdyż ostrze pala żelaznego dostało się aż w pobliże serca.

— **Jeden z dygnitarzy kościoła** w Anglii, kardynał Newmann, zaciągnął się w szeregi autorów scenicznych. Napisał mianowicie sztukę, którą niedawno młodzież akademicka przedstawiła w Birminghamie. Jest to przeróbka Terencyuszowej *Pincerna.* Ośmdziesięcioletni kardynał obecny był na przedstawieniu i obsypany został po skończonem widowisku oklaskami.

— **Wielka zguba.** Pewien Anglik, bawiący w Kolonii, zgubił w tych dniach na ulicy znaczną sumę 132.000 zł., w 22 biletach bankowych po 500 funtów szterlingów, których numerów nie zapisał sobie. „Rzetelny znalazca“ jeszcze się nie zgłosił.

— **Pożar** w nocy na 16 b. m. zniszczył zamek Arnoldstein oraz miejscowość tejże nazwy w Karyntyi. Spłonęły z innemi budynkami także koszary wojskowe i gmach pocztowy. W płomieniach utraciły życie dwie osoby.

— **Zjawiska wulkaniczne** na obszarze Sródziemnego morza w tym roku występują częściej i z większą siłą niż w latach ubiegłych. Już przed miesiącem kilka trzęsień ziemi obserwowano na Kythnos. W dniu 25 lipca po północy silne trzęsienie z donośnym łoskotem podziemnym i wichrem nawiedziło Ateny i sprawiło niemałe przerażenie pomiędzy ludnością. Zjawisko to obserwowano także na Kythnos oraz na Chios, gdzie z większą nawet niż w Atenach wystąpiło grozą. Od tego czasu codziennie prawie wieczorem czuć się dają lekkie drżenia ziemi, dnia 5 b. m. zaś znowu jedno wstrząśnienie było bardzo gwałtowne i obudziło spiących mieszkańców, którzy z łóżek schronili się na ulice i balkony, a wielu dopiero z nasta-

niem dnia odważyło się powrócić do mieszkań, O intensywności zjawiska świadczy okoliczność, iż w wielu domach tynk odpadł od ścian i lżejsze przedmioty zostały przewrócone. Nie wiadomo jeszcze, czy ostatnie to trzęsienie czuć się dało w innych także okolicach Grecyi.

— **Uroczystość Bairamu.** Uroczystość Bairamu w pałacu Dolma-Bagcze, która już w zeszłym roku dała powód do nieporozumień w ciele dyplomatycznem, nie przeszła i tego roku bez pewnego nieprzyjemnego wrażenia. Ceremonia ta odbywa się z wielką okazałością. Sułtan, otoczony swoim dworem, przyjmuje hołd wszystkich wyższych cywilnych i wojskowych dostojników, którzy w świetnych uniformach, w uroczystym pochodzie, przy odgłosie muzyki, oddają mu pokłon. Zeszłego roku wszystkie ambasady ubiegały się o pozwolenie uczestniczenia w obchodzie, ale prócz generała Wallace, żaden z członków ciała dyplomatycznego nie otrzymał żądanego zezwolenia. W pałacu sułtańskim nie mogli zapomnieć, że przed dwoma laty angielski konsul p. Göschen przybył na tę uroczystość z otoczeniem swojem i ukazał się na galeryi sali tronowej w bardzo nieceremonialnej toalecie, gdyż tak on, jak i wszyscy jego towarzysze byli w kurtkach i zwykłych kapeluszach. W skutek tego wypadku odmówiono zeszłego roku dyplomacyi wzięcia udziału w tej ceremonii. Tego jednak roku baron Calice, pan Radowitz, margrabia de Noailles, pan Nelidow i generał Wallace otrzymali karty zapraszające. Przypadkowym sposobem pominięto jednak nietylko dyplomatów państw drugorzędnych, ale także i reprezentantów Anglii i Włoch. Fakt ten wywołał najrozmaitsze wnioski. Oczywiście jest to pokuta, którą przypadło panu Wyndhamowi spełnić za niestosowny ubiór p. Göschena przed dwoma laty. Dla czego jednak pominięto posła włoskiego, pozostanie tajemnicą sułtańskiego dworu.

Notatki literacko-artystyczne.

(β) **O czci świętych patronów polskich.** Znakomity historyk i złotousty kaznodzieja ks. W. Kalinka powtórzył świeżo w druku kazanie swoje, wygłoszone w Krakowie w dniu 10 maja r. b. o czci świętych patronów w Polsce, które wyszło nakładem lwowskiej księgarni Seyfartha i Czajkowskiego. Na 38 stronnicach swojej broszurki przebiega ks. Kalinka poczet świętych patronów naszego kraju, zacząwszy od św. Wojciecha, „na którego kościach oparła się dawna nasza niezawisłość polityczna“ — a skończywszy na „przesławnym apostole Rusi“ św. Józefacie — i wylicza cudowne zdarzenia w dziejach naszych i dowody gorącego udziału rzeczonych świętych w potrzebach i niebezpieczeństwach ich ziemskiej niegdyś ojczyzny. Z artyzmem znakomitego krasomowcy, wsparty na powadze historycznej, potrąca ks. Kalinka o struny arfy dziejowej i wydobywa z nich hymn czci dla błogosławionych tej miary, co Trzebnicka Jadwiga, św. Kinga, królewicz Kazimierz i ów „dziś od wielu zapomniany“ opiekun nauczycieli i uczącej się młodzieży, św. Jan Kanty. Rzecz cała, trzymana jest w tonie podniosłym, a mimo to pełnym tej ewangielicznej prostoty, która ma przedziwny dar zniewalania sobie umysłów. Takie przynajmniej na nas wywarła wrażenie broszurka ks. Kalinki, a jesteśmy przekonani, że wrażenie to udzieli się każdemu z jej czytelników.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 19 sierpnia.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*.)

Skąpo płyną źródła informacyj naszych w sprawach kolejowych, któreby Galicyę obchodzić mogły. W miejsce takich tedy wiadomości, możemy podzielić się dziś z czytelnikami wielką nowiną, wiadomością całkiem oryginalną, co do której *Gazeta* innym pismom posłużyć może za źródło, a która zainteresuje niewątpliwie publiczność z tego tytułu, że tyczy się pomysłu ziomka naszego, pomysłu stanowiącego epokę w rocznikach budownictwa kolejowego. Mówimy tu o żelaznym pokładzie kolejowym p. Bolesława Vogdta, Warszawianina, byłego inżyniera kolei imienia Arcyksięcia Albrechta i przedsiębiorcy budowniczego pewnej części kolei Tarnowsko-Leluchowskiej.

System p. Vogdta sprowadza kwestyę całkowicie żelaznego pokładu kolejowego (bez progów drewnianych) na właściwe tory, zarówno pod względem konstrukcyjnym, jak ekonomicznym. Polega zaś system ten w rzeczy głównej na tem, że szyny spoczywają na żelaznych podstawach, których profil ma kształt ‾|_|‾, zapuszczonych w ziemię aż do samych zgięć, odchodzących na lewo i na prawo, na których to zgięciach szyna leży należycie przytwierdzona; a dalej na tem, że z listw żelaznych, któremi szyny są spajane, tylko zewnętrzna jest krótka, podczas gdy wewnętrzna idzie wzdłuż całej szyny, tak iż wypełnia całe wewnętrzne wyżłobienie jej. W miejsce jednego przeto progu drewnianego, potrzebne są dwie co dopiero opisane podstawy żelazne. Leżące na takich podstawach szyny, są połączone co kawałek, żelaznemi przecznicami.

Pokład kolejowy takiej konstrukcyi, ma przed pokładem z progami drewnianemi przedewszystkiem zaletę każdego pokładu całkowicie żelaznego, t. j. zaletę większej bez porównania trwałości, a ztąd i mniejszych kosztów konserwacyi kolei, gdyż żelazne podstawy pod szynami nie ulegają ani w części tak szybkiemu zepsuciu, jak progi drewniane. Szczegółowo zaś system p. Vogdta zaleca się jeszcze ze względów następujących:

Żelazne podstawy pod szynami są zapuszczone w ziemię głębiej od progów, a nadto, będąc wewnątrz całkiem wypełnione ziemią, są, rzecby można, zupełnie zrosłe z nasypem kolejowym, a ztąd niewzruszone, podczas gdy próg zawsze jest do pewnego stopnia ruchomy. Obrachunek, którego tu powtarzać nie będziemy, pokazuje, że dwie żelazne podstawy systemu p. Vogdta mają trzy razy tak wielką siłę oporu przeciw obruszeniu przez bieg pociągu jak jeden próg drewniany. Jest to moment wielce ważny na ostrych skrętach toru kolejowego, gdzie rozpędzony pociąg w skutek siły odśrodkowej całym ciężarem prze na szynę, stanowiącą zewnętrzny łuk toru. Sama ta szyna znakomicie jest wzmocniona przeciw tejże sile ową listwą żelazną, czyli spójnią, która wypełnia całe jej wyżłobienie wewnętrzne, jak w ogóle listwa ta wzmacnia obie równoległe szyny zarówno przeciw tłoczeniu pociągu z góry na dół, jak przeciw uderzeniom kół z boku na szynę. Ztąd i szyny nie tak szybko ulegać mogą zużyciu, jak przy systemie dotychczasowym.

Budowa kolei wedle systemu p. Vogdta jest ułatwiona i o wiele szybciej postępować może, albowiem, ułożywszy szyny po jednej stronie toru w należytej pozycyi, ma się, w skutek połączenia ich żelaznemi przecznicami z szynami drugiej strony toru, właściwą dla tychże drugich szyn pozycyę, podczas gdy wedle systemu dotychczasowego oddalenie szyny od szyny zawsze ściśle odmierzać trzeba. Koleje budowane wedle systemu p. Vogdta są odrazu gotowe dla pociągów pospiesznych idących, podczas gdy koleje systemu dotychczasowego muszą dopiero się uleżeć, by po nich chodzić mogły pociągi z większą szybkością.

System p. Vogdta wyróżnia się od innych systemów całkowicie żelaznego pokładu kolejowego tem, że najmniejsza waga bieżącego metra wynosi wedle innych systemów 120 kilogramów, gdy tymczasem wedle systemu p. Vogdta największa waga, i to kolei pierwszorzędnej na największą szybkość pociągów, wynosi tylko 115 kilogramów, a może być zniżona nawet do 96 kilogramów.

Oto w krótkich i ogólnych zarysach system pomysłu ziomka naszego, doświadczany niedawno na przestrzeni umyślnie zbudowanej do tego przez kolej Zachodnią imienia cesarzowej Elżbiety, t. j. przez skarb państwa. Próba, która trwała dwa tygodnie, a którą czyniono pociągami bardzo licznemi i różnej szybkości, wypadła ku powszechnemu zadowoleniu znawców, chociaż budowla ta składała się z materyału pospiesznie i tylko z grubsza obrobionego. Kolej doświadczalna, po dwu tygodniach ciągłego używania, nie okazała bynajmniej zmiany w poziomie, lub w kierunku wzdłuż lub w przecz. Jazda była spokojna, równa, bez turkotu. Ten brak zwykłego uderzania kół o szynę na spojeniu, mógłby być w systemie p. Vogdta wadą, o której niewątpliwie największa część czytelników nie ma wyobrażenia, poczytując ją może owszem za zaletę. Otóż turkot kolejowy jest po prostu niezbędny dla zdrowia podróżnych. Jeśli się nie mylimy, pewna przestrzeń kolei z Drezna do Bodenbach była zbudowana na podstawach kamiennych (zamiast progów); turkotu nie było, ale za to podróżni ulegali chorobom umysłowym w tym stopniu, że 3 na 1000 dostawało nawet pomięszania zmysłów. Co stwierdziwszy doświadczeniem, trzeba było ową przestrzeń przebudować na zwykłą kolej z progami. System p. Vogdta jest bez turkotu o tyle tylko, że nie ma turkotu zwykłego, lecz jest mocno złagodzony, właśnie wystarczający, by osoby nerwowe nie popadły w obłąkanie.

P. Vogdt wyda podobno broszurę o swoim systemie, w której poda całą teoryę jego i uzasadnienie. Niech przyjmie, acz od nieznajomego, życzenie powodzenia, które wypowiadając, trafiamy pewnie zarazem w intencyę wszystkich czytelników *Gazety*. Rządowi należy się uznanie, że ziomkowi naszemu dał sposobność do popisania się swoim pomysłem. Próba powyżej wspomniana była obserwowaną między innymi także przez delegata ministerstwa wojny p. Nasswettera, jako kapitana sztabu generalnego i przez delegata ministerstwa handlu p. Heindla.

Józef Glinkiewicz.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy, był w ubiegłym tygodniu w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Arcyksięcia Albrechta silniejszy, na innych zaś kolejach słabszy. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 8·95 złr. do 9·85 złr., żyta 6·30 złr. do 6·70 złr., jęczmienia browarnego 6·40 zł. do 6·75 zł., jęczmienia pastewnego 5·55 zł. do 6·— zł., owsa 6·70 zł. do 7·10 zł., hreczki 8·25 zł. do 8·75 zł., kukurudzy 5·50 zł. do 7·25 zł., grochu do gotowania 8·— zł. do 9·50 zł., grochu pastewnego 5·75 zł. do 6·25 zł., fasoli 8·— zł. do 15·— zł., wyki 6·50 zł. do 7·50 zł., koniczyny 55·— zł. do 70·— zł., anyżu płaskiego 18·— zł. do 20·— zł., kminku 22·— zł. do 25·50 zł., rzepaku zimowego 14·75 zł. do 15·25 zł., rzepaku letniego 12·75 zł. do 13·75 zł., lnianki 9·50 zł. do 10·25 zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·50 zł., nasienia konopnego 9·50 zł. do 10·50 zł., chmielu 178 zł. do 196 zł., nafty zwykłej 14·50 zł. do 15·50 zł., nafty salonowej 18·50 zł. do 19·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 34·— zł. do 35·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym ogółem około 20,742.000 kilogramów i 34.098 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2,510.100, mąki i wyrobów mącznych około 471.600, wełny około 149.900, drzewa budulcowego i opałowego około 1,488.600, nafty około 38.500, fosforu około 50.000, spodium około 33.000, jaj około 467.500, spirytusu około 147.300, lnu i przędziwa około 35.200, soli około 764.900, i węgli kamiennych około 993.900 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 391 sztuk wołów, 28.802 sztuk owiec, 67 sztuk koni i 4.838 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,236.000 kilogramów i 4.169 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,292.000 kilogramów, 930 sztuk bydła rogatego, 3.111 sztuk nierogacizny i 128 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku Wschodowi 1,944,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,684.000, mąki i wyrobów mącznych 230.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,497.000, kamieni 309.000, wapna 90.000, węgli kamiennych 60.000, spirytusu 300.000, i produktów zwierzęcych 141.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież bydło powyżej poszczególnione — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 4.791.750 kilogramów i 385 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 29.462, mąki i wyrobów mącznych 89.908, drzewa budulcowego i opałowego 3,051.440, spirytusu 13.567, jaj 5.180, soli 102.650, gipsu 41.510, kamieni 220.000, towarów żelaznych 6.620, skór 5.470, zapałek 9.330, i embalaży 3.180 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 164 sztuk wołów, 23 sztuk koni i 138 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan miał wyjechać d. 19 w niedzielę rano z Ischl, przybyć wieczorem do Penzing i udać się ztąd wprost do Schönbrunnu.

Dnia 23 b. m. Naj. Pan będzie udzielał ogólnych posłuchań.

Przyjazd Naj. Pani i Najd. Arcyksiężniczki Waleryi do Schönbrunnu został zapowiedziany na dziś rano.

Naj. Państwo i Najd. Arcyksiężniczka Walerya mieli dzisiaj popołudniu złożyć wizytę królowej Belgijskiej, która, jak wiadomo, na czas pobytu w Wiedniu zamieszkała w zamku laxenburskim.

Ze wszystkich stron Monarchii, z najodleglejszych nawet zakątków donoszą o uroczystym obchodzie rocznicy urodzin Naj. Pana. W Wiedniu odbyła się wielka uroczystość ludowa, która wypadła nadzwyczaj świetnie. Prater roił się tłumami publiczności, a porządek nie został ani na chwilę zakłócony. Tłumy z nieopisanym zapałem witały patryotyczne utwory, odgrywane przez kapele wojskowe umieszczone w różnych punktach olbrzymiego parku. Wieczorem cały Prater zajaśniał wspaniałą illuminacyą. Do późnej nocy panował w parku i na ulicach ruch świąteczny. Niemniej uroczyście obchodzono dzień urodzin Najj. Pana w Czerniowcach, Pradze, Bernie, Opawie, Lublanie, Celowcu, Tryeście, Peszcie, Zagrzebiu, w Serajewie i w wielu innych większych i mniejszych miastach. W Serajewie zostały odprawione modły także po wszystkich meczetach.

Na obiedzie galowym danym przez cesarza Wilhelma w dniu urodzin Naj. Pana, wzniósł cesarz toast na cześć Monarchy austryackiego, któremu towarzyszyły salwy działowe. Cesarz, cesarzewicz i książę Wilhelm mieli na sobie mundury swoich pułków austryackich. Ambasador hr. Szechenyi siedział po prawej stronie cesarza Wilhelma. Dostojni biesiadnicy wysłuchali stojąco hymnu austryackiego.

Bardzo uroczyście obchodzono dzień 18 sierpnia w Belgradzie. O godzinie 11 przedpoł. odprawionem zostało w kaplicy poselstwa austryackiego solenne nabożeństwo, poczem poseł hr. Khevenhuller przyjmował deputacye tamtejszej austryacko-węgierskiej kolonii.

Król Milan serbski, który dzisiaj popołudniu przybywa do Wiednia, zabawi tam tylko do wieczora, poczem uda się na kilkotygodniowy pobyt do Gleichenbergu.

Wiadomość, że król rumuński już dzisiaj przybędzie do stolicy austryackiej, była przedwczesną. Prawdopodobnie przyjazd nastąpi dopiero jutro, lub pojutrze.

Budap. Corr. podaje na podstawie „bardzo pewnych informacyj“, że w krótkim czasie należy się spodziewać zjazdu ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego z ks. Bismarckiem. Miejsca zjazdu nieoznaczono dotychczas, prawdopodobnie jednak spotkanie nastąpi w Gastein. Tylko w tym razie, gdyby stan zdrowia ks. kanclerza pogorszył się, zjazd nie przyszedłby do skutku.

Jutro pod przewodnictwem Najj. Pana odbędzie się w zamku cesarskim wspólna rada ministeryalna, na której, jak donosi *Budapester Corr.*, będą omawiane niektóre kwestye, odnoszące się do obu połów Monarchii; na tej naradzie jednakże nie zostaną poruszone przedłożenia, które rząd wspólny ma wnieść w delegacyach.

Dzienniki wiedeński donoszą, że p. prezydent ministrów hr. Taaffe wyraził, w imieniu Najj. Pana, prezydentowi policyi i całej straży bezpieczeństwa publicznego, uznanie, z powodu energicznej interwencyi przy stłumieniu ostatnich zaburzeń ulicznych.

Wystawa elektryczna budzi coraz większe zainteresowanie. Przedwczoraj zwiedzili ją szczegółowo Najd. Arcyksiąże Rainer i hr. Taaffe.

Sejm kraiński rozpocznie na nowo swoje czynności 10 września. Sejm morawski ma być zwołany 25 września.

Fremdenblatt pisze: „Dalmatyński poseł do sejmu i Rady państwa dr. Klaic przybył do Wiednia. P. Klaic, jak wiadomo, z powodu nagłego zamknięcia sejmu dalmatyńskiego wniósł imieniem stronnictwa kroackiego protest do prezydenta ministrów hr. Taaffego, w którym uskarża się na postępowanie namiestnika generała Jowanowicza. W celu nadania większego nacisku pisemnemu protestowi przybył p. Klaic do Wiednia, aby osobiście przedstawić hr. Taaffemu swoje i swoich przyjaciół politycznych zażalenia. P. Klaic mógł zaoszczędzić sobie kosztów podróży, albowiem postępowanie Namiestnika w sejmie, niemniej jego działalność urzędowa, uznane zostały w kołach decydujących jako zupełnie prawidłowe“.

Klerykalni deputowani ze Styryi ogłosili odezwę do „swoich wyborców i przyjaciół politycznych“, w której występują przeciw przepisom wykonawczym do noweli szkolnej.

Sprawozdanie państwowej komisyi egzaminacyjnej w Pradze donosi, że w ostatniem półroczu zdawało egzamin 86 kandydatów w języku niemieckim, a 128 w czeskim. Sprawozdanie stwierdza, że wszyscy kandydaci Czesi uczynili zadość wymaganiom co do dokładnej znajomości języka niemieckiego.

Z powodu ostatnich ekscesów ulicznych w Pradze, burmistrz dr. Czerny wezwał przełożonych wszystkich cechów i polecił im, aby wpłynęli na majstrów, by ci nie wypuszczali wieczorami z domu terminatorów i rozwinęli nad niemi jak największą czujność. Dzienniki czeskie odzywają się z oburzeniem o tych ekscesach i karcą swawolę niedorostków, ci bowiem byli przeważnie sprawcami demonstracyj, wywołanych w różnych częściach miasta, przedewszystkiem zaś przed teatrem niemieckim. Według *Politik*, publiczność sama wystąpiła energicznie przeciw ekscedentom i wspierała policyę przy stłumieniu wybryków.

Policya tryesteńska aresztowała pewne indywiduum, silnie podejrzane, że podrzuciło petardę, która, jak wiadomo z ostatnich telegramów, eksplodowała w czasie serenady, urządzonej w przeddzień rocznicy urodzin Najj. Pana.

W Zagrzebiu panuje zupełny spokój. Węgierski dziennik urzędowy donosi: „W najbliższym czasie zostaną napowrót zawieszone, zdarte z gmachów rządowych godła z napisami kroackiemi i węgierskiemi". *Budap. Cor.* pisze, że nie ma bynajmniej prawnego postanowienia, któreby stanowczy zawierało przepis, iż w Kroacyi napisy na wspólnych urzędach mają być wyłącznie w języku kroackim. Naturalnem tego następstwem będzie to, że pozrzucane w sposób niewłaściwy godła zostaną umieszczone na pierwotnem miejscu, a władze rządowe otrzymają polecenie czuwać nad tem, by godła te pozostały nietknięte, gdyż rząd posiada w swem ręku środki, któremi zdoła zapewnić poszanowanie dla herbów krajowych.

Król rumuński przybył przedwczoraj do Poczdamu i został powitany uroczyście przez cesarzewicza, księcia Wilhelma i oficerów miejscowej załogi.

W wielkich manewrach pod Homburgiem wezmą także udział król saski i królewicz portugalski

---

Międzynarodowa komisya dla zbadania pretensyj tych osób, które w czasie ostatnich wypadków w Egipcie, a głównie w Aleksandryi poniosły szkody materyalne, wstrzymała swoje czynności na czas od 15 lipca do 1 listopada. Nadzwyczajnym jednak staraniom c. k. komisarza p. Bargehra powiodło się, jak pisze *Politische Corresp.*, jeszcze przedtem odroczeniem załatwić prawie wszystkie reklamacye austryacko-węgierskich poddanych w liczbie 492. Tylko cztery reklamacye pozostały w zawieszeniu, gdyż strony nie dostarczyły w terminie potrzebnych dowodów. Na poczet tych 492 reklamacyj przyznała komisya 6,300.220 franków odszkodowania, a tylko 5 odrzuciła. Liczba załatwionych reklamacyj innych narodowości wynosi ogółem 5896 w ogólnej sumie 52,891.011 fr. Niezałatwiono jeszcze 2600 reklamacyj. Ogólna suma odszkodowania nie dojdzie 90 milionów franków. W porównaniu z innemi narodowościami, austryacko-węgierskie reklamacye pod względem przypadającego na nie odszkodowania, zajmują piąte miejsce, a stosunek ten wydaje się tem korzystniejszy, iż kolonia austryacko-węgierska w Aleksandryi pod względem zamożności nie mogła rywalizować z innemi.

Według telegramu z Aleksandryi pod d. 18 b. m. zmarło tam na cholerę w ostatnich 24 godzinach 50 osób.

Khedyw w ostatnich dniach bieżącego miesiąca powróci do Kairu.

Telegram z Petersburga podaje w bardzo zwięzłem streszczeniu uwagi polityczne dziennika *Nowosti*, który mówi: Wobec planu księcia Bismarcka, ażeby najwiksze państwa zniewolić do neutralności w razie wojny z Rossyą, nie może Rossya pozostać obojętną. Rossyjska dyplomacya powinna się starać usilnie o pozyskanie dla Rossyi państw drugorzędnych. W końcu dają *Nowosti* Niemcom i Austryi naukę, że wewnętrzne reformy, zgodne z życzeniami ludów, są daleko pewniejszą rękojmią wzmocnienia stanowiska państwowego, niż polityka wojenna. — Dziennik wspomniany widocznie zapomniał, jak zbyteczne się trudzi, dając podobną naukę księciu Bismarckowi.

Rada stanu bułgarska złożyła księciu Aleksandrowi memoryał, podnoszący pewną liczbę czynów nieprawnych, popełnionych przez obecne ministeryum w czasie nieobecności panującego. Dokument ten pomieszczony został w dzienniku urzędowym. Do podobnego postępowania, rada stanu upoważnioną jest przez swój statut organiczny.

Według doniesień dzienników wiedeńskich hr. Chambord ma się coraz gorzej. Przedwczoraj Najj. Pan przed wyjazdem z Ischl, otrzymał telegram od małżonki hr. Chambord, że stan chorego nie pozostawia już żadnej nadziei. Zgon może nastąpić każdej chwili. Na wyraźne życzenie hr. Chamborda, powołano do Frohsdorfu księcia Parmy. W. Księżna Toskany przybyła tam wczoraj.

Rząd francuski otrzymał z Tonkinu wiadomość, że Anamici pobudowali na rzecz Hue sztuczne przeszkody, które flota francuska przebyć musi, chcąc dotrzeć do stolicy Anamu, miasta Hue. Według ostatnich doniesień admirał Courbet rozbija te tamy dynamitem, czego dokonawszy, dotrze po rzece łodziami kanonierskiemi pod stolicę i zmusi do milczenia artyleryę fortów miejskich. Trudniejszą przeprawę będą miały wojska lądowe, które muszą przebyć dwa dni drogi przez pola ryżowe, znajdujące się obecnie w skutek deszczów pod wodą. Jedynym środkiem ominięcia uciążliwej przeprawy, byłoby przewieść piechotę na statkach, lecz flota francuska nie posiada podobno dostatecznego materyału transportowego.

Francuski minister spraw wewnętrznych podpisał dekret, skazujący Bolanda na wydalenie z granic Francyi.

Do *Berliner Polit. Nachrichten* donoszą z Paryża: „Hiszpańsko - francuskie stosunki nie polepszyły się zgoła pod wrażeniem republikańskich spisków wojskowych w Hiszpanii. Czujność władz francuskich na granicy półwyspu pirenejskiego jest tak niedbałą, że w Madrycie obudziło to podejrzenie, iż polityka francuska kokietowała z ewentualnem zwycięztwem Zorilli i Salmerona. W każdym razie dziwnym objawem ze strony wpływowych kół francuskich jest okoliczność, że takie dzienniki jak *Temps* i *Repub. Franç.* zapewniają ciągle swoich czytelników, jako w państwie sąsiedniem istnieją nieustannie stosunki krytyczne i że zostająca na usługach rządu *Agence Havas* rozsyła w świat telegramy, jaskrawo sprzeczne z urzędowemi depeszami z Madrytu. W takich warunkach nie dziw, że w Hiszpanii stygnie coraz bardziej sympatya dla Francyi i że coraz szersze koła wyrażają życzenie, ażeby Hiszpania połączyła się ściślej z polityką przymierza Europy środkowej".

Mém. Dipl. donosi, że Gladstone odbył dłuższą konferencyę z lordem Granvillem i Derbym, po której postanowił prosić królowę o dymisyę jeszcze przed ponownem zebraniem się parlamentu. Granville objąłby w takim razie obowiązki kanclerza po Gladstonie, a Derby tekę ministerstwa spraw zagranicznych.

Zajmujące wieści nadchodzą z Zululandu. Dotąd nikt nie wie na pewno, co stało się z Cetewayem. Stronnicy jego jednakże nie dali za wygraną. Zorganizowawszy się na nowo uderzyli na Usibepu. i po dwóch dniach zaciętej i krwawej walki rozproszyli siły wodza, który pobiwszy Cetewaya ogłosił się władcą całego kraju. Sam Usibepu. zaledwie zdołał uniknąć zgonu, ratując się ucieczką. Tym sposobem położenie rzeczy zmieniło się obecnie całkowicie. Jeśli prawdą jest, że Cetewayo żyje i zdołał wyleczyć się z ran odniesionych na polu bitwy, nie omieszka on niezawodnie skorzystać z tego szczęśliwego obrotu, aby uchwycić napowrót władzę w silne dłonie.

Według telegramów agencyi Havas, dyplomaci zagraniczni czynią wszelkie możliwe starania, aby sułtan marokański udzielił zadośćuczynienia Włochom, jeśli chce uniknąć bombardowania Tangeru. Dzienniki rzymskie zaprzeczają wieściom telegraficznym do dzienników angielskich, jakoby sztandar na poselstwie włoskiem został zdjęty i rokowania w sprawie wspomnianego zadośćuczynienia zostały zerwane. Przeciwnie, rokowania te prowadzą się dalej zupełnie prawidłowo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tryest, 20 sierpnia. Po festynie, urządzonym na cześć urodzin Najj. Pana w ogrodzie Mondonuovo, tłum, złożony z mniej więcej 50 osób, napadł na współpracownika tutejszego *Triester Tagblattu* p. Bremera i zadał mu ciężkie rany. Tłum udał się następnie przed dom, w którym znajduje się redakcya wspomnionego dziennika i chciał wtargnąć do lokalu. Policya rozpędziła ekscedentów, przyczem aresztowała dwóch członków włoskiego towarzystwa gimnastycznego.

Berlin, 20 sierpnia. *Nord. A. Z.* zaprzecza ponownie doniesieniom o widzeniu się kardynała Howarda z ks. Bismarckiem w Kissingen, niemniej o wyjeździe ministra wyznań i oświecenia Gosslera do Kissingen.

Hamburg, 20 sierpnia. Wczoraj popołudniu przybył tutaj parowiec *Pola* z austryacką wyprawą naukową. Parowiec zatrzyma się w tutejszym porcie dni kilka. Aparaty wyprawy przeniesiono na ląd.

Belgrad, 20 sierpnia. Król wyjechał do Wiednia. W czasie jego nieobecności będzie sprawowała rządy rada ministeryalna.

Rzym, 20 sierpnia. W dniu wczorajszym, jako w dniu swoich imienin, przyjmował Papież wiele osób. Przyjęcie miało czysty prywatny charakter.

Madryt, 20 sierpnia. Wczoraj spaliła się część tutejszego dworca kolei południowej.

Konstantynopol, 20 sierpnia. Książe czarnogórski Mikołaj przybył tu wczoraj i został powitany 21 salwami. Zaraz po przybyciu udał się książe do pałacu sułtańskiego, gdzie powitał go najpierw minister spraw zagranicznych, następnie padyszach w sali tronowej. Przyjęcie było bardzo serdeczne. Sułtan wręczył księciu wielką wstęgę orderu *Osmanie* z brylantami. Następnie książe udał się do przygotowanej dlań rezydencyi, gdzie sułtan go rewizytował. Jutro w pałacu sułtańkim obiad na cześć gościa czarnogórskiego. W środę książe będzie na obiedzie w ambasadzie rossyjskiej.

Madryt, 20 sierpnia. Urzędownie zaprzeczają pogłosce, jakoby Hiszpania zamierzała zawrzeć przymierze z Niemcami. Zjazd króla Alfonsa z cesarzem Niemiec ma nastąpić w Homburgu pod Frankfurtem.

W Hiszpanii panuje wszędzie spokój.

Król wyjedzie wieczorem do Barcelony. Wczoraj przyjmował król liczne deputacye przybyłe z prowincyi.

Paryż, 20 sierpnia. Na 128 wyborów uzupełniających do rad municypalnych, republikanie odnieśli zwycięztwo w 103, konserwatywni w 25 okręgach. Republikanie zdobyli 16 nowych okręgów, konserwatywni 6.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 sierpnia 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 297 20, Akcye anglo-austr. 112·25, Akcye banku Union 114·25, Akcye kolei Karola Ludwika 297·75, Akcye kolei północnej 267·—, Akcye kolei południowej 153·25, Akcye kolei Alföld 169 50, Akcye kolei Elżbiety 317·80, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 168·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123 30, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·50 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25, Losy regulacyi Cisy 110 20, Losy tureckie 24·75, Węgierska renta 88·62, Akcye banku związkowego 106·40, Akcye banku obrotowego —·— Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy ·18, Węgierskie losy, 114·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 18 sierpnia 1883, godzina 4, min. 35. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·— Usposobienie

Wiedeń, 20 sierpnia 1883, godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 295·—, Anglo-Austr. 111·50, Unionbank 114·—, Kolej Karola Ludw. 297·37, Południowa 153·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 ·—, Napoleondor 9·49½ Rubel papierowy 1·18¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 18 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·—do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.57, do 10·59 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 199·— m., żyto —·— m., spiritus 57.80, olej rzepakowy 67·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 58·80 fr., olej rzepakowy 80·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 sierpnia 1883

Hotel Georgea

Pp. L. hr. Ledóchowski z Wołynia. P. hr. Szembek z Wołynia. W. Górski z Kaszyc. W. Morawski z Oleszy. A. Garapich z Hłuboczka. S. Gyra z Wełdzierza. T. Garwaliński z Warszawy.

Hotel Angielski

Pp. Z. Pokrzywnicki z Warszawy. F. Cehak z Sobolówki. J. Molin z Krakowa. Ks. T. Oleksiński z Jarosławia.

Hotel Europejski

Pp. J. hr. Pruszyński z Rossyi. M. Freund z Berlina. M. Herbstein z Kijowa. M. Dargent z Paryża. K. Leidlman z Wiednia.

Pociągi kolejowe.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca

o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 20 sierpnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 740 30mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 17.3°C Psychrometr wilgotny + 15.1°C. Prężność pary 11.4mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 5. Wiatr NE1. Ozon 4.

Temperatura powietrza + 13 8°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 765 00mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 25.3°C.
Najniższa temp. w nocy 15.0°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50' \quad \lambda = 41^0 41' \quad w. = 340^m,5$

Dla 21 sierpnia

$E = + 3^m\ 2._{s62}. \quad \Theta^0 = 9^h\ 57^m\ 35,^s_{95}$

Zachód słońca 20go sierpnia 7h. 8m,0, wschód 16h. 58m., 9.

W sierpniu nastąpi nów księżyca 2d 15h 2,m2, pierwsza kwadra 10d 15h 5,m 4; pełnia 18d 2h 30,m0. ostatnia kwadra 24d 19h .7,m 0.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 8d 23.d 5, w punkcie przyziemnym (Perigeum) 20d 20.h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały sierpień dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet, które wolnem okiem widzieć można, spostrzegać możemy w gromadzie Byka Saturna. Na początku miesiąca wschodzi przed 12tą, a na końcu przed dziesiątą godziną po Saturnie wschodzi Mars, a nad ranem Jowisz; w konstelacyi Bliźniąt

19 sierpnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$736,_{95}$	$736,_{20}$	$736,_{20}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+26,_{0}$	$+20,_{5}$	$+18,_{5}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+19,_{7}$	$+17,_{6}$	$+15,_{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$13,_{2}$	$12,_{3}$	$11,_{0}$
Wilgotność powietrza względna w %.	53	69	70
Stan nieba.	4	4	6
Kierunek wiatru.	ne.	nne	nne
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 26,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 13,9.			

(N. B. 20/8 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 21/8).

Niebo w części zamglone, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 sierpnia 1883.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	297	—	301	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	167	50	170	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	45	98	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	-	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	80	99	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	-
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	66
Dukat cesarski	5	56	5	67
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	17	1	18
100 marek niemieckich	58	15	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	-			

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 sierpnia 1883.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78 85	79 —
luty-sierpień	78.85	79 —
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.55	79.70
kwiecień-październik	79.55	79 70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr	120 50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	134.75	135.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 25	140.75
„ „ 1864 po 100 zł.	170 50	171.
„ „ 1864 po 50 zł.	170 —	170.50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	149.—	150 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.50	93.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99 80	100.—
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99 50
Galicyi	99.—	99.40
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	99.—	99 40
Węgier	99 60	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113. –	114 –
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	298.75	299.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	862.—	868 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	— —
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— -
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839 —	840 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	591 —	593
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	226 —	226 25
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 200 zł	—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2665	2670
Kol Kar. Ludw. po 200 zł m. k.	299.50	299.75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.75	169.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	318 70	319 25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	154.50	154.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.—	162.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	102. 0	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.80	99.30
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.20	99 50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 70	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc	102 —	103.—
Banku austro-węgiersk po 5 pr.	101 55	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	— —	—.-
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc	101.25	103 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 —	95 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.80	94.20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.30	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95 25
z r. 1867	—.—	99 50
z r. 1868	96. -	97.—
z r. 1872	94 —	95 —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a	94.60	94 90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	173 40	173 80
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju 100 zł. m. k.	107 25	108 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18 50	19. –
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł	23 25	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38 —	40.—
Palffego po 40 zł. m. k.	38 40	38.80
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	12.25	12.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21 —	21 50
Salma po 40 zł. m. k.	51 25	51 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.25	22 75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126 —	127 50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	40	40 60
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —	—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	119 95
Paryż za 100 fr.	47.32,50	47 37 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.-	5.68 —
„ pełnej wagi	5 66 —	5 68 —
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.49.—	9 50 —
Rossyjski imperyał	9.77.—	9 79.—
Talar związkowy	—.— —	— — —
Srebro	— —.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 18 sierpnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	70
„ „ „ w srebrze	79	50
Renta w złocie	99	80
5% austr. renta marcowa	93	50
Akcye banku wiedeńskiego	839	
„ „ kredytowego	296	20
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

(5522 2—3)

Konkursverfahren.

In dem Konkursverfahren über das Vermögen des Kaufmanns Magnus Peltz in Schneeberg, alleinigen Inhabers der Firma A. Peltz daselbst, ist in Folge eines von dem Gemeinschuldner gemachten Vorschlags zu einem Zwangsvergleiche, sowie zur Prüfung der nachträglich angemeldeten Forderungen Termin auf den 8 September 1883, Vormittags 10 Uhr, vor dem Königlichen Amtsgerichte hierselbst anberaumt.

Schneeberg, den 13 August 1883.

Oelschlägel,
Gerichtsschreiber des Königlichen Amtsgerichts.

Zl. 22. (5548)

Behufs Ernenung eines Massaverwaltersstellvertreters, dann zur Wahl eines Mitgliedes des Gläubigerausschußes wird eine neuerliche Tagfahrt auf den 4 September 1883 um 9 Uhr VM. bestimmt und hiezu sämmtliche Gläbiger des in den Konkursverfallenen Samson Stein unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege vorgeladen.

Kossów, am 7 August 1883.

K. k. Bezirksgerichter als Konkurskommissär

L. 9660. (5576 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku A. B. Ringla, nieprotokołowanego kupca, w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dn. 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Feliks Osadziński, c. k. adj. sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Bron. Gałecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 23go sierpnia 1883 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 23 listopada 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 21go grudnia 1883 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 7802. (5467 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. z r. 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Fischla Chajesa handlarza suknem w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Franciszek Barański, zaś jako zawiadowca tejże masy p. adwokat dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ust. konk. i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tut. sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 16go października 1883 o godzinie 9tej przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 18 września 1883 god. 9 rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie zamianowanym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety lwowskiej" ogłoszone.

Kołomyja, dnia 10 sierpnia 1883.

Licytacye.

L. 4764. (5541 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. przeciw Pawłowi Fedeckiemu w kwocie 191 złr. 84 ct. w dniach 31 sierpnia, 28 września i 2 listopada b r publiczna sprzedaż realności pod l. 47 w Arłamowie położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 złr. a zakładem 40 złr. przeprowadzoną będzie, tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej lecz nie poniżej długów hipotecznych.

Gdyby zaś ta cena uzyskaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 2 listopada 1883 o godz. 4 po południu.

Nabywca wezwanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila

C k. sąd powiatowy.

Dobromil, 12 lipca 1883.

L. 3301. (5581 1—3)

Dnia 20 sierpnia 1883, 20go września 1883 i 22 października 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 93 w Skolem m. ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnej masy po ś. p. Mikołaju Justynie Gołdun własnej, na rzecz Josla Lehrera o zapłacenie sumy 63 złr. 60 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 80 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 19 lipca 1883.

L. 9193. (5542 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Adolfa Vetsburga w kwocie 2209 złr. 33 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 sierpnia 1883 i dnia 27 września 1883 o 10 rano, w biurze II. sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności, do masy dłużniczki Hindy Glanzberg należącej, pod l. k. 82¾ położonej, która przy obydwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej 2959 złr. 78 ct. sprzedana będzie.

Gdyby jednak tak sprzedaną nie została do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 października b. r. o 10tej rano się wyzna cza.

Zakład wynosi 295 złr. 98 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Katzenellenbogen.

Stanisławów, 4 sierpnia 1883

L. 4776. (5567 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 500 złr. z pn. przez Chrystyana Kösslera przeciw Majerowi Mischel wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 30go sierpnia i 5 października 1883 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż 9865/20281 części realności dłużnika w Dobrzanach, Starostwie lwowskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 126 objętej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 394 złr. 60 ct.

Zakład wynosi 39 złr. 46 ct.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 5go października 1883 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzy prawo hipoteki na powyższej realności po 19 maja 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 26 czerwca 1883.

L. 33130. (5474 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy prostuje edykt z 23 czerwca 1883 l. 4551 w ten sposób, iż cena szacunkowa realności l. 830¼ we Lwowie położonej, kwotę 10921 złr. 90¼ ct. w. a. wynosi.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 272 (5399 2—3)

W dniach 30 sierpnia, 27 września i 31 października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Oleksy Semeniuka pod l. k. 14 w Kujdańcach położonej, wykazem hipotecznym l. 3 objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakł. du kredytowego włościańskiego w kwocie 119 złr. 91 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Zakład 60 złr.

Niżej ceny wywołania może nastąpić sprzedaż tylko przy ostatnim z powyższych terminów.

Kompletne warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny powyższej realności wolno przejrzec w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych z uzyskanem po dniu 5 maja 1882 prawem zastawu i którymby uchwałę sprzedaży zarządzającą albo którą z dotyczących późniejszych uchwał wcale albo należycie nie doręczono, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Żywickiego w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 28 maja 1883.

L. 2467. (5549 1—3)

W dniach 4 września, 12 października i 13 listopada 1883, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności Jakóba Dula w połowie a Franciszki Dulowej w drugiej połowie własnej, pod l. k. 69 w Jatty położonej, wykazem 149 w księdze gruntowej tejże gminy objętej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 143 złr. 88 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną być może za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tut sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko, dnia 27 czerwca 1883.

Licytacye.

L. 1561. (5414 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Herschmana przeciw Danielowi Sternberg pto. 98 zł. w. a. z pn na dniach 3go września, 3 października i 9 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności miejskiej, dawniej Salmana Sojref obecnie Daniela Sternberg własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Zabłotowie, pod lk. 430, powiatu politycznego Śniatyn, położonej, na 550 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 55 zł. w. a.

Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiony Majer Rath w Zabłotowie.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 27go lutego 1883.

L. 1343. (5424 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leisora Stahla przeciw Stefanowi Kosowicz pto 40 zł. w. a. z pn. na dniach 3 września 3 października i 9 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya dwóch kawałków gruntów ornych Stefana Kosowicza własnych, ciała tabularnego niestanowiących, w Demyczu pod lk. 56, powiatu politycznego Śniatyn, położonych, na 320 zł. w. a. oszacowanych, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 32 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 13go marca 1883.

L. 1815. (5214 1—3)

W dniach 7 września, 9 października i 9 listopada 1883 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod Nk. 215 w Medyni głogowsk. położona, ciała tabularnego niestanowiąca, Eliasza i Gitli Heidekornów własna, za zaspokojenie pretensyi Chaima Hellera w kwocie 125 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 240 zł., wadyum 24 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, 4 kwietnia 1883.

L. 3437. (5412 1—3)

W dniach: 19go września, 15go października i 21go listopada 1883, zawsze 10 godzina rano, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. 113 w Wuczu Ignacego, Filipa i Bazylego Charydczaków, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego o 137 zł. 27 ct.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 30 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Ces. król. sąd powiatowy

Bircza, dnia 8go lipca 1883.

L. 5659. (5346 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włość. przeciw Feliksowi i Henryce Krytoszańskim w kwocie 102 zł. 90 ct., 102 zł. 90 ct., 1718 zł. 43 ct. z pn. w dniach 31 sierpnia, 28 września i 2 listopada 1883 r. publiczna sprzedaż realności pod l. 21, 22, 23 w Posadzie Nowomiejskiej położonej, każdym razem o godzinie 10tej rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 2500 zł. a zakładem 250 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej wysokości długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil, 23 lipca 1883.

Zl. 3779. (5450 1—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Dukla wird bekannt gemacht, daß nachstehende Forderungen der Konkursmaße des Efroim Leibner als' beim Joel Kremer 452 fl. 49 kr., Salamon Strenger 200 fl., Moses Reck 10 fl., Israel Kimmel 9 fl. 9 kr., Leib Liberman 52 fl. 57 kr., Abraham Isaak Stecher 114 fl. 10 kr., Schia Aszer Friedmann 131 fl. 37 kr., Teofil Grzyb 6 fl. öst. W. sNG hiergerichts am 6 und 20 September 1883, jedesmal um 10 Uhr früh werden öffentlich feilgeboten werden. Ausrufspreis 975 fl. 62 kr. Vadium 40 fl. öst. W.

Die Einsicht der übrigen Bedingungen steht hiergerichts offen.

Dukla, 4 August 1883.

L. 2511. (5496 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 250 złr. w. a. z p. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod l. k. 87 położonej, Jacka Tiutki własnej, na dniu 4 września 1883, 4 października i 6 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 złr.

Poręczne 50 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 20 maja 1883.

L. 7809. (5425 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Josla Schächtera przeciw Semenowi Andrejczuk pto. 6 zł. w. a. z pn. na dniach 7 września, 8 października i 14 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya sianożęci nad „Czerniawą“ z realności dłużnika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Demyczu pod lk. 28, powiatu politycznego Śniatyn, położonej, na 200 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, 15go listopada 1882.

L. 2468. (5393 1—3)

W dniach 4 września, 12 października i 13 listopada 1883, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności Tomasza Szotta w połowie, a Walentego Sztta w drugiej połowie własnej, pod l. k. 70/71 w Jatty położonej, wykazem 154 w księdze gruntowej tejże gminy objętej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 203 złr. 93 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 500 złr. w. a.

Zakład 50 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną być może za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko, dnia 10 lipca 1883.

L. 14248. (5528 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Chajesa 120 zł. z pn. wyznacza 3 termina a to: na 4 września, 15 października i 19 listopada 1883, każdym razem o 9 godzinie rano, w biurze Nr. II do przeprowadzenia przymusowej licytacyjnej publiczej sprzedaży tych części połowy realności pod Nk. 55/77 w Drohobyczu, na przedmieściu Zwarycz położonej, które jak lib. fund. Zwarycz T. III pag. 344, 345, 346. pos. 176, 177, własność dłużnika Ozyasza Löwa stanowią i protokołem presentaty 9 marca 1881 l. 5776 egzekucyjnie oszacowane zostały.

Na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową i wywołania 918 zł. 80 ct. lub wyżej tejże, a na trzecim także i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10% powyżej ceny szacunkowej.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych jest adwokat dr. Jakób Fruchtman w Drohobyczu.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne są w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 lipca 1883.

L. 2639. (5275 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie Ludwiki Lipińskiej pko. Feliksowi Głębockiemu o 3500 złr. w. a. z pn. dnia 7 listopada 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż połowy dóbr Mogilno dłużnika własnej i poniżej ceny szacunkowej 49042 złr. 68 ct. w. a.

Wadyum 2452 złr. 50 ct.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy-Sącz, dnia 5 maja 1883.

L. 2077. (5495 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 350 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod l. kons. 37 położonej, Piotra i Maryi Kizyma własnej, na dniu 4 września, 4 października i 6 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł. w. a., poręczne 60 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 25 maja 1883.

Zl. 6154. (5405 2—2)

Auszug

aus der Kundmachung vom 11 August 1883.

Montag den 27 August 1883 findet im hierortigen Korps-Kommando-Gebäude die Veräußerung von circa 10.000 Kilogramme skartirten Akten Papiers statt.

Die näheren Bedingungen sind in Nr. 185 vom 14 August 1883 dieser Zeitung enthalten, eventuell können dieselben bei der Intendanz des k. k. 11 Korps eingesehen werden.

Von der Intendanz des k. k. 11 Korps.

Lemberg, am 16 August 1883.

L. 11755. (5525 —3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że w celu wydobycia sumy 230 złr. z pn. po odtrąceniu sumy 75 złr. 50 ct., zarządza się na rzecz Bernarda Goldberga, 3 terminy, a to: na 28 sierpnia 1883, 25 września 1883 i 29 października 1883, każdym razem o 10 godzinie rano w biurze Nr. II. do przeprowadzenia przymusowej licytacyjnej publicznej sprzedaży realności pod l. k. 36 subrep. 257 w Borysławiu położonej, do dłużnika Abrahama Izraela Kurzberga należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, wedle protokołu presentaty 25 kwietnia 1873 l. 3777 zastawniczo opisanej, a wedle protokołu presentaty 7 lutego 1875 l. 1488 egzekucyjnie ocenionej.

Wartość szacunkowa i cena wywołania wynosi kwotę 306 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Warunki licytacyjne, akt zastawniczego opisania i ocenienia są w tutejszo-sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 lipca 1883.

L. 6419. (5291 2—3)

Dnia 10 września, 10 października i 14 listopada 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie Mościskim licytacya nietabularnej realności, Mateusza Kapernosa i Jana Rychlickiego pod l. k. 112 w Krukieniczach, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego, w kwocie 97 złr. 43 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych dłużnikom ustanowiony tutejszy c. k. notaryusz p. Wiktor Krokowski.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 25 lipca 1883.

L. 3102. (5200 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 104 subrep. w Ottynii położonej, dłużnika Dmytra Chomickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, dnia 14go września 1883, 17 października 1883 i 16 listopada 1883, każdym razem o godz. 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 12 lipca 1883.

L. 8470. (5420 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Dawida Rubina przeciw leżącej masie Abrahama Schafera zastąpionej przez kuratora Mojżesza Frosta pto. 400 złr. w. a. z pn. na dniach 3go września 1883 3go października 1883 i 9 listopada 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 26 do masy leżącej Abrahama Schafera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Popielnikach pod l. k. 26 powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 300 złr. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiony Majer Rath w Zabłotowie.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 23148. (5476 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Wysokiego skarbu w kwocie 75 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia 30 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Teofila i Franciszki Szupajków należącej realności pod l. 529 4/4 we Lwowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 429 zł. 50 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 5% od ceny wywołania złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Pająk mianowany został.

Lwów, dnia 4 lipca 1883.

L. 6527. (5090 3—3)

W dniach 11 października, 12 listopada i 12 grudnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 64/41 w Barańczycach powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Annie Klofa i spadkobiercom Jana Klofy pto. 76 złr. 4 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa, wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, d. 27 czerwca 1883.

L. 7813. (5176 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Adamskiego w kwocie 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1go października 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez relicytację połowy realności pod l. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej, dłużnika Jana Tumy własnej.

W Tarnowie, dnia 21 czerwca 1883.

Zl. 1029. (5502 2—2)

Hengsten Licitation

Am 24 August l. J. um 10 Uhr Vormittags werden in Lemberg am Pferdemarkte die Hengste:

Troubadour,	engl. arab.	Halbblut,	Fuchs,	21	jährig,	172½	ctm.	hoch
Sport,	arab.	Halbblut,	Braun,	19	„	164½	„	„
Dahoman	arab.	Vollblut	„	22	„	165	„	„
Conversano Erga,		Lippizauer,	„	17	„	154	„	„
Birbant,	arab.	Halbblut,	„	17	„	158	„	„
Der Castrat:								
Ambition,	Roadster.		Schimmel,	8	„	174	„	„

in Sanok am Ringplatze die Hengste:

El Delemi,	arab.	Vollbut,	Schimmel,	20	jährig,	157	ctm.	hoch
El Delemi,	arab.	Halbblut,	Schimmel,	20	„	154	„	„
Bagdady,	arab.	Halbblut,	Schimmel,	21	„	166	„	„
der Castrat:								
Norman,	Anglo Normäner,		Fuchs	5	„	182	„	„

gegen gleichbaare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staatshengsten-Depot zu Drohowyże.

Księgi gruntowe.

L. 14751 (4998 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych, według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych, od dnia 1 września 1883 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu c. k. Sądu powiat. w
1	Hulcze vel Chulcze	Hulcze z miejscowością Chochłów	Bełz
2	Chochołów vel Chochłów		
3	Wiszenka	Wiszenka z miejscowościami Malatyn, Jezierna, Zagorze i Kolonią Walddorf	Janów
4	Walddorf		
5	L. 578 Batiatycze część Dom. 129 pag. 85 i Dom 175 p 132	Batiatycze z miejsc. Gruszka Stasławówka. Fołmacz i Zdeszów	Mosty wielkie
6	L. 579¹/₄ część Batiatycze z kolonią Stanisławówka Dom. 448 pag. 441	ddto. ddto. i w gminie Zubowmosty	
7	L. 580¹/₄ część z połowy Batiatycze Dom. 5 p. 255 i Dom 153 pag. 137	Batiatycze z miejsc. Gruszka Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów	
8	L. 581¹/₄ część Batiatycze Dom. 474 p. 58		
9	L. 582 Lipniki Dom. 474 pag. 198		
10	L. 583 parcela gruntowa do Lipnik Dom. 175 pag. 214		
11	L. 584 Tołmacz Dom. 512 pag. 131		
12	L. 585 Zdeszów. Dom. 494 pag. 375		
13	Kamionka wołoska	Kamionka wołoska	Rawa
14	Tomłynów		
15	Lipnik Kamionecki		
16	Pielic		
17	Wołkowice		
18	Dąbrówka Kamionecka		
19	Switarzów	Switarzów i Horbków	Sokal
20	Chorobrów	Chorobrów i Wojsławice	
21	Kopytów	Kopytów	
22	Uhrynów	Uhrynów	
23	Parchacz	Parchacz	
24	Hucisko	Hucisko z miejscowością Horbowice	Żółkiew
25	Horbowice	ddto. ddto i Prowała	
26	Browar żółkiewski, pałac żółkiewski i grunt zwierzyniec	Zółkiew I część	
27	Podhajczyki połowa Dom 28 pag. 357	Podhajczyki	Gwoździec
28	Podhajczyki ¹/₄ Dom. 35 pag. 281		
29	Podhajczyki ¹/₄ Dom. 35 pag. 279		
30	Rohynia	Rohynia	
31	Korniów	Korniów	Horodenka
32	Kuniszowce	Kuniszowce	
33	Czernelica z przyległościami: Kosówka Andruchówka, Podzamcze Kitawa i Winograd, Dom. 121 pag. 124	Czernelica	
34	Część Czernelica z przedmieściem Andruchówka, Dom 112 pag. 323		
35	Część Czernelica Dom. 96 pag 43		
36	Czernelica Dom. 47 pag. 325		
37	Część Czernelica z młynem i gruntami Dom 12 pag 379	Czernelica, Chmielowa, Kopaczyńce	Horodenka
38	Kopaczyńce	Kopaczyńce	
39	Sokołówka	Sokołówka	Kossów
40	Riczka (Rzyczka)	Riczka	
41	Berwinkowa	Berwinkowa	Kuty
42	Chorocowa	Chorocowa	
43	Kilichow	Kilichów	Zabłotów
44	Oleszków	Oleszków	
45	Starzawa	Starzawa	Dobromil
46	Żmijówka	Żmijówka	Krakowiec
47	Zeglce czyli Zechce	Żeglce	
48	Józefów		
49	pierwsza osada wrocaniecka	Wrocanka	Krosno
50	druga " "		
51	trzecia " "		
52	czwarta " "		
53	piąta " "		
54	szósta " "		
55	siódma " "		
56	ósma " "		
57	dziewiąta " "		
58	dziesiąta " "		
59	jedenasta " "		
60	dwunasta " "		
61	trzynasta " "		
62	czternasta " "		
63	piętnasta " "		
64	szesnasta osada Wrocaniecka		
65	siedmnasta " "		
66	ośmnasta " "		
67	dziewiętnasta osada wrocaniecka		
68	dwudziesta osada wrocan.	Wrocanka	Krosno
69	dwudziesta druga " "		
70	" trzecia " "		
71	" czwarta " "		
72	" piąta " "		
73	" szósta " "		
74	" siódma " "		
75	" ósma " "		
76	" dziewiąta " "		
77	trzydziesta osada wrocaniecka		
78	trzydziesta pierw. osada wrocan.		
79	" druga " "		
80	" trzecia " "		
81	" czwarta " "		
82	" piąta " "		
83	" szósta " "		
84	" siódma " "		
85	" ósma " "		
86	trzydziesta dziewiąta osada wroc		
87	czterdziesta osada wrocaniecka		
88	czterdziesta pierwsza osada wroc.		
89	" druga " "		
90	" trzecia " "		
91	" czwarta " "		
92	" piata " "		
93	" szósta " "		
94	" siódma " "		
95	" ósma " "		
96	pięćdziesiąta " wroc.		
97	" pierwsza " "		
98	" druga " "		
99	" trzecia " "		
100	" czwarta " "		
101	" piata " "		
102	" szósta " "		
103	" siódma " "		
104	" ósma " "		
105	sześćdziesiąta osada wrocaniecka		
106	dwudziesta pierwsza osada wroc.		
107	czterdziesta dziewiąta osad. wroc.		
108	pięćdziesiąta dziewiata osad. wroc.		
109	Czaszyn	Czaszyn	Lisko
110	Bybło	Bybło, Kormanice	Niżankowice
111	Dusowce i Chałupki dusowskie	Dusowce i Chałupki dusowskie	miej. del. Przemyśl
112	Tarnawce	Tarnawce	
113	Krzywcza	Krzywcza	
114	Buców	Buców	
115	Szechynia ad Medyka	Szechynie	
116	Szechynia część		
117	Torki	Torki, Wyszatyce	
118	Skołoszów	Skołoszów	Radymno
119	Chłomice czyli Chłomcza	Chłomcza	Sanok
120	Siemuszowa	Siemuszowa	
121	Jasień	Jasień	Ustrzyki dolne
122	Duliby (przyległość do dóbr Stryj)	Duliby	Stryj
123	Rozhurcze	Rozhurcze	
124	Wojniłówek czyli Siółko	Siółko	Wojniłów
125	Hanowce (przyległość do dóbr Ruda)	Hanowce	Żydaczów
126	Browary	Browary Browary i Jazłowiec	Buczacz
127	Olchowice		
128	Nowosiołki Dom. 278 pag. 474 n. 11 haer.	Nowosiołki	
129	Inocentówka, grunta 88 morg. 1499 [illegible] sąż. z dóbr Nowosiołki wydzielone Dom. 458 p. 281 n. 1 haer.		
130	Kadłubiska, rola pod nazwą Łany pod Czaharami i las pod nazwą „Czahry", Dom. 488 p. 513 n. 10 haer.		
131	Jazłowiec	Jazłowce	
132	Wierzbiatyn	Wierzbiatyn	
133	Jezierzany	Jezierzany	
134	Kołodziejów	Kołodziejów	Halicz
135	Pobereze	Pobereże z Branówką	miej. del. w Stanisławowie
136	Branówka		
137	Horyhlady	Horyhlady	Tłumacz
138	Kłubowce	Kłubowce	Tyśmienica
139	Dzwinogród	Dzwinogród	Mielnica
140	Staromiejszczyzna czyli Wołoczyska i Podwoł (Dom. 1 p. 337)	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami	Skałat
141	Staromiejszczyzna czyli Wołoczyska i Podwoł. (Dom 1 pag. 345)		
142	Od granicy (Dom 523 pag. 41)		
143	Od Mysłowy (Dom 523 pag. 51)	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami	
144	Birnbergówka (Dom 523 pag. 61)		
145	Pod nadzieją (Dom 523 pag. 71)		
146	Majówka (Dom 523 pag. 250)		
147	Pod hotelem (Dom 523 pag. 91)		
148	Nadzieja (Dom 523 pag. 174)		
149	Adamówka (Dom 523 pag. 111)		

Liczba porząd.	Majętność tabularna	położona	
		W gminie katastralnej	w okręgu c. k. Sądu powiat. w
150	Pod złotym lwem (Dom 523 pag. 163)	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami	Skałat
151	Zakład kontumacyjny (Dom 501 pag. 182)		
152	Pod Różami (Dom 501 pag. 461)		
153	Nowy Zakład kontumacyjny (Dom 507 pag 152)		
154	Stawy graniczne	dtto dtto i Dorofijówka, i Prosowce	Skałat Nowe Sioło
155	Toustoług	Toustoług	miejs. delegow. Tarnopol
156	(Chmielówka seu Wieniawka Dom 1 p 153)	Chmielówka	Trembowla
157	$^{2}/_{5}$ części Chmielówka seu Wieniawka (Dom 487 pag. 202)		
158	Plichów	Plichów z miejsc. Wolica	Brzeżany
159	Jabłonówka	Jabłonówka z miejsc. Szlązaki	Busk
160	Połoniczna	Połoniczna, Huta połonicka i Nieznanów	
161	Stanimierz	Stanimierz	Gliniany
162	Turkocin	Turkocin	
163	Turkocin część (Dom 30 pag. 249)		
164	Poluchów	Poluchów	Gliniany
165	Kurowice	Kurowice z Alfredówka	
166	Laszki królewskie	Laszki królewskie	
167	Przybyń czyli Prybyń	Prybyń	Przemyślany
168	Podburze	Podburze, Prybyń	Rohatyn
169	Jaśniszcze	Jaśniszcze, Podkamień	Załoźce

II. Dla posiadłości mniejszych
Gmina katastralna.

1. Hulcze z miejscowością Chochłów, podlegająca sądowi powiatowemu w Bełzie.
2. Wiszenka z miejscowościami Małatyn, Jezierna i Zagórze i Kolonią Walddorf, podlegające sądowi powiatowemu w Janowie.
3. Batiatycze z miejscowościami Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów podlegające sądowi powiatowemu w Mostach wielkich.
4. Kamionka wołoska,
5. Chorobrów,
6. Kopytów,
7. Uhrynów,
8. Parchacz, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
9. Hucisko, z miejscowością Horbowice,
10. Żółkiew, I. część podlegające sądowi powiatowemu w Żółkwi.
11. Podhajczyki.
12. Rohynia, podlegające sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
13. Korniów,
14. Kuniszowce
15 Czernelica,
16. Kopaczyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Horodence.
17. Sokołówka,
18. Riczka, podlegające sądowi powiatowemu w Kossowie.
19. Berwinkowa,
20. Chorocowa, podlegające sądowi powiatowemu w Kuttach.
21. Kilichów,
22. Oleszków, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie
23. Starzawa, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
24. Żmijowiska, podlegająca sądowi powiatowemu w Krakowcu.
25. Żeglce czyli Zechce,
26. Wrocanka, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
27. Czaszyn, podlegająca sądowi powiatowemu w Lisku.
28. Bybło, podlegajaca sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
29. Dusowce z Chałupkami dusowskiemi,
30. Tarnawce,
31. Krzywcza,
32. Buców,
33. Szechynie,
34. Torki, podlegające sądowi powiatowemu miej. delegowanemu w Przemyślu.
35. Skołoszów, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.
36. Chłomcza,
37. Siemuszowa, podlegające sądowi powiatowemu w Sanoku.
38. Jasień, podlegająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
39. Duliby,
40. Rozhurcze, podlegające sądowi powiatowemu w Stryju.
41. Siółko, podlegające sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
42. Hanowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Zydaczowie.
43. Browary,
44. Nowosiółka jazłowiecka, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
45. Jazłowiec,
46. Wierzbiatyn,
47. Jezierzany, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
48. Kołodziejów, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
49. Pobereże z miejscowością Baranówka, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
50. Horyhlady, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
51. Kłubowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
52. Dzwinogród, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicy.
53. Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami, podlegające sądowi powiatowemu w Skałacie.
54. Toustoług, podlegająca sądowi powiatowomu m. del. w Tarnopolu.
55. Chmielowka, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
56 Plichów z miejsc. Wolica wraz z częściami składowemi w gminie katastral. Urman, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
57. Jabłonówka z miejsc. Szlązaki,
58. Połoniczna,
59. Huta połonicka, podlegające sądowi powiatowemu w Busku.
60. Stanimierz wraz z częściami składowemi z gminy „Podhajczyki z kolonią Unterwalden".
61. Turkocin.
62. Poluchów wraz z częściami składowemi z gminy „Kurowice z miejscowością Alfredówka",
63. Kurowice z Alfredówka wraz z częściami składowemi z gminy Poluchów,
64. Laszki królewskie, podlegające sądowi powiatowemu w Glinianach,
65 Białykamień część II z miejsc. Gawareczyzna wraz z częściami składowemi z gminy Białykamień I część, podlegające sądowi powiatowemu w Olesku.
66. Prybyń, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
67. Jaśniszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Załoś ach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—26 wymienionych w Tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I. 27—169 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czyto własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tej księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego pryydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych Trybunałów pierwszej Instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych, do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 września 1884 się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie zwymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga księga wstępuje było już zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też wrazie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 4 lipca 1883.

L. 8654. (5012 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości. w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Znamirowice wyżnie, Znamirowice niżnie, Sędków, w gminie katastralnej Znamirowice;

Załęże, przyległość do dóbr Kobyle, Załęże, przyległość do dóbr Miłkowa, w gminie katastralnej Załęże;

Zbyszyce, w gminie katastralnej Zbyszyce, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Leluchów, w gminie katastralnej Leluchów, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Szalowa, Biezuia czyli Bieśnik, w gminie katastralnej Szalowa, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Olszanka, Staneneczyn, przyległość do Starego Sącza, w gminie katastralnej Olszanka, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Banica, w gminie katastralnej Banica;

Dwór, Gruszów czyli Binczarówka, w gminie katastralnej Binczarowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

II. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Łęki I część, Łęki II część, w gminie katastralnej Łęki, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Janiny, Licierz i Lipie, w gminie katastralnej Janiny;

Meszna, w gminie katastralnej Meszna opacka, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Odporyszów, Odporyszów część. także Strzeżowka i Basianówka zwana, w gminie katastralnej Odporyszów, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Wiercany, w gminie katastralnej Wiercany;

Będziemyśl, w gminie katastralnej Będziemyśl, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Góra Motyczna, w gminie katastralnej Góra Motyczna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

III. w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Grajów, w gminie katastralnej Grajów;

Janowice, w gminie katastralnej Janowice, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Kunice I część, w gminie katastralnej Kunice I część;

Areszt, Tartak, Młyn górny, Dobczyce, Blich, Garbarnia i Młyn dolny, w gminie katastralnej Dobczyce, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Niewiarów i Jaroszówka, w gminie katastralnej Niewiarów I część, z miejscowością Swidówka i Niewiarów II część, z miejscowościami Jaroszówka i Podgrodzie, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Regulice, w gminie katastralnej Regulice, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Tworkowa, Markowa, część dóbr Tworkowa także Swiścichówka zwana, w gminie katastralnej Tworkowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Druszków pusty, w gminie katastralnej Druszków pusty, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Wietrzychowice, w gminie katastralnej Wietrzychowice, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 31 lipca 1883, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod II w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod III w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czyto własności, czyto zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p, postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyb skać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby juz przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad II. do sądu obwodowego w Tarnowie, ad III. do sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 31 sierpnia 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też, w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo, było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 22 maja 1883.

L. 6936. (5545)

Nowosądecka komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem zaprowadzenia ksiąg gruntowych dla gmin Witowice dolne, Witowice górne i Zagórze, dnia 21 sierpnia 1883 i dni następnych.

Interesowani winni praw swoich przestrzegać. Nowysącz, 15 sierpnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28115 (5371 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonej t. s. uchwałą z dnia 23 września 1882 l. 40804 intabulacyi wykreślenia prawa zastawu dla sumy 185 zł. 18 ct. z pn. dom. 235 pag. 863 n. 20 on. w stanie biernym połowy realności pod l. $629^{4}/_{4}$ tudzież dom. 112 pag. 228 n. 11 on. w stanie biernym części realności pod l. $64^{2}/_{4}$ we Lwowie, na rzecz Piotra Fedasza intabulowanego, ustanowił dla nieobecnego Piotra Fedasza kuratorem adwokata dra Tilla, któremu wymieniona uchwała doręczoną zostaje, o czem Piotra Fedasza niniejszym edyktem się zawiadamia.

Lwów, 28 lipca 1883.

L. 50921. (5555 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 1go listopada 1882 l. 65301 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1go sierpnia b. r. l. 23.882 zarządzoną zostałe reambulacya zmienionej trasy kolei transwersalnej, na przestrzeni Grybów, Zagórz od klm. 106.777 do klm. 107.874 i że wyłożone będą z tego powodu wykazy gruntów pod tę przestrzeń zająć się mających z dotyczącemi planami, w urzędach gminnych w posadzie Sanockiej, w Sanoku i w posadzie Olchowskiej, jak też u przełożonego obszaru dworskiego w posadzie Sanockiej przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Termina w których komisya, czynność swoją sprawować będzie, ogłoszone zostaną w każdej z powyższych gmin.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14tu w Sanockeim c. k. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 13 sierpnia 1883.

L. 33471. (5559 1—3)

Wezwanie

do praktykanta rachunkowego przy powiat. Dyrekcyi Skarbu w Samborze ALBINA MIĘSOWICZA.

Ponieważ praktykant rachunkowy przy pow. Dyr. Skarbu w Samborze Albin Mięsowicz samowolnie i bez zezwolenia przełożonej władzy z miejsca służbowego się wydalił i o miejscu swego pobytu nie doniósł, przeto wzywa się go na mocy najwyższego postanowienia z 24 czerwca 1835 urzędownie, by w przeciągu 6ciu tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w dzienniku publicznym (Gazecie Lwowskiej) powrócił do miejsca przeznaczenia służbowego i doniósł o tem Naczelnikowi pow. Dyr. Skarbowej w Samborze, gdyż w przeciwnym razie, tak uważanym będzie, jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i wykreślonym zostanie ze stanu praktykantów rachunkowych Skarbowych.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 31303. (5249 2—3)

C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Sokulskiego, że konkuruje do spadku po bracie swoim ś. p. Teodorze Sokulskim, uchwałą tusądową z dnia 19go listopada 1881 l. 50214 za zmarłego uznanym, wzywając go, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego obwieszczenia niniejszego edyktu licząc, do spadku tego albo osobiście, albo przez pełnomocnika oświadczył, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu, spadek przez jego ustanowionego kuratora adw. dra Godzimira Małachowskiego we Lwowie, w jego imieniu przyjęty zostanie i wypadająca nań czysta scheda zostanie w depozycie sądowym na rzecz jego złożoną.

Lwów, dnia 28go lipca 1883.

L. 5054. (5398 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października st. st. 1881 zmarł w Safonówce w Rossyi poddany austryacki Wawrzyniec Rosenbaum, dyrektor gorzelniany, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego sądowi nie są wiadomi, przeto wzywa się takowych, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, swoje prawa, jakie do wzmiankowanego spadku z tytułu dziedziczenia sobie roszczą, w tutejszym sądzie zgłosili i wykazawszy swoje prawo, do spadku powyższego się oświadczyli, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasowo kuratora w osobie p. Mikołaja Strogania z Trembowli się ustanawia, z tym tylko pertraktowanym i tylko tym przyznanym zostanie, którzy go przyjmą i swe tytuły prawne wykażą, zaś gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, takowy przypadnie na skarb Państwa jako spadek bezdziedziczny.

Trembowla, dnia 29 lipca 1883.

(5521 2—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje niniejszem do wiadomości, iż pan dr. Jozafat Władysław Jan Weyda wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 11 sierpnia 1883 do l. 483 z dniem 11 sierpnia 1883 w listę adwokatów z siedzibą w Sokalu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 3955. (5547 2—3)

Zawiadamia się Adama Golachowskiego iż przeciw niemu wniósł Stanisław Malanowski pozew de pr. 24 lipca 1883 l. 3670 pto 400 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Adama Golachowskiego jest niewiadome, przeto ustanawia się dla tegoż kuratora w osobie Wacława Eisa z Krynicy, a zarazem wzywa, by o miejscu pobytu swego sąd tutejszy zawiadomił, lub pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego

Krynica, 6 sierpnia 1882.

L. 6339|6840. (5362 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia Jana i Zofię Müllerów z miejsca pobytu niewiadomych, że tusądowa uchwała tabularna z 25 lutego 1882 l. 1048 w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 500 zł. w. a. z pn. dla nich przeznaczonych, do rąk ustanowionego kuratora Jakóba Müllera z Teodorshofu się doręcza.

Kulików, dnia 28 listopada 1882.

L, 2408. (5551)

Izaak Spergel z Jeżowego, przeciw któremu śledztwo wstępne o zbrodnię kradzieży z §. §. 171 i 173 wdrożono, zbiegł z Jeżowego i dotychczas nie mógł być wyśledzony.

Obwiniony ten liczy lat około 30 wzrostu nizkiego, włosów i brody blond, twarzy okrągłej i oczu siwych, mówi po żydowsku, tudzież nie czysto po polsku w dyalekcie miejscowym.

Wzywa się wszystkie władze aby obwinionego w razie przydybania przytrzymać i do c. k. sądu tutejszego odstawiły.

C. k. sąd powiatowy

Nisko, dnia 19go lipca 1883.

L. 18689. (5565 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą firmę: bracia Rotter z Białej, że na pozew braci Zygmunta i Bernarda Jonasów przeciw niej o 31 zł 2 ct. z pn. do rozprawy drobnostkowej termin na 20 września 1883 o 8mej rano wyznaczono i dla tejże firmy kuratorem dra Kwiatkowskiego ustanowiono.

Wzywa się zatem firmę bracia Rotter, by kuratorowi temu informacyi udzieliła, lub innego zastępcę sądowi wskazała, inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 28 czerwca 1883.

L 51481. (5568 1—3)

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 17go lipca 1883 r. l. 43347 podaje się niniejszem z polecenia wys. c. k Ministerstwa rolnictwa do wiadomości, iż zapowiedziane na dzień 26 sierpnia 1883 w Wieliczce, na dzień 28 sierpnia w Nowym Sączu, na dzień 30 sierpnia 1883 w Stryju na dzień 5 września 1883 w Przemyślu, na dzień 24 września 1883 w Tarnopolu, zakupno ogierów chowu prywatnego na stadniki rządowe, z powodu iż do owego czasu wynik brakowania w galicyj-kim zakładzie stadniczym jeszcze nie będzie wiadomym na razie zostaje odłożone.

Natomiast pozostaje program premiowania koni w pierwszych trzech miejscowościach bez zmiany.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, 14 sierpnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 2797. (5561 1—3)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Sambora wypuści przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu na lat trzy od 1 stycznia 1884 r. począwszy, w dzierżawę propinacyę wódczaną i piwną, wraz z dodatkiem gminnym od sprowadzanych do miasta trunków.

Licytacya odbędzie się dnia 3go września br. a w razie niepomyślnego wyniku, ostatecznie dnia 10 września 1883 r. zawsze od godziny 9 przed południem.

Cenę wywołania ustanawia się na 8500 zł. wa. wadyum na 3850 zł. w. a.

Warunki licytacyi przejrzeć można każdego czasu w tutejszym urzędzie.

Magistrat

Sambor, dnia 17 sierpnia 1883.

L. 612. 5452 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady adjunkta do nauki rolnictwa lub administracyi wiejskiej, przy krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca 800 zł. i wolne kawalerskie pomieszkanie. W razie zgłoszenia się szczególnie uzdolnionego kandydata, może nastąpić przyznanie osobistego dodatku.

Kandydaci winni wnieść podania najpóźniej do 23 września br. do Kuratoryi krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, na ręce Dyrekcyi tejże szkoły, zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami.

Dyrekcya krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach pod Lwowem.

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej Wiktora Weissa sprzeda z wolnej ręki najwięcej ofiarującemu oszacowane na 1460 złr. 31 ct. towary bławatne i urządzenie sklepowe bez poręki za jakość lub ilość takowych.

Oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum zaofiarowanej ceny kupna, przyjmuję do 28 b. m.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1883.

Zarządca masy

(5?37 2-3) *Dr. Adolf Weiss.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl“.